

Nietylko europejskie, lecz
i zamorskie stacje odbiera

PHILIPS 947 A

Nr. 125 Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Czwartek, 7 maja 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

Dostęp do politechniki zamknięty Specjalna komisja przesłuchuje świad- ków. - Egzaminy odwołano

Narada ministra Świątosławskiego z rektorem Warcha- łowskim na temat ostatnich zajęć

Warsz. kor. „Głosu Poranne-
go“ telefonuje:

W środę przed wyjazdem p
ministra oświecenia Świą-
tosławskiego do Sztokholmu, rek-
tor politechniki warszawskiej,
prof. Warchałowski, zgłosił się
do ministra i odbył z nim go-
dzinną naradę na temat osta-
tnich zajęć.

Powołana przez senat poli-
techniki komisja śledcza, pro-

wadząca dochodzenie w spra-
wie zajęć, składa się z 3 profe-
sorów, których nazwiska po-
stanowiono trzymać w ścisłej
tajemnicy aż do czasu zakoń-
czenia dochodzenia.

Komisja przystąpiła wczoraj
do pracy, przesłuchując świad-
ków, wezwanych przez audy-
tora politechniki.

Komisja przedstawi raport
za 7 dni.

Rektor politechniki wydał
ZARZĄDZENIE O CAŁKOWI-
TEM ZAMKNIĘCIU DOSTĘPU
DO UCZELNI.

Wpuszczani są wyłącznie dy-
plomanci za osobnymi prze-
puszczkami sekretariatu.

Wszelkie wyznaczone egzami-
ny odwołano, co może grozić
wielu studentom utratą seme-
stru, zazwyczaj bowiem w ma-
ju rozpoczynają się egzaminy

końcowe.

Wobec panującego nadal
podniecenia wśród studenterji,
wzmocniono wczoraj kontrolę
wejściową na uniwersytecie
warszawskim.

W dniu wczorajszym powtó-
rzyły się jeszcze DROBNE U-
TARCZKI I BÓJKI przed gm-
chem politechniki warszaw-
skiej, które jednakże szybko
zlikwidowała policja.

Aresztowani w czasie one-
gdańskich zajęć studenci staną
w dniu dzisiejszym przed są-
dem starościńskim.

WARSZAWA, 6.5. (PAT) —
Na posiedzeniu wyborczym dele-
gatów wydziałów politechniki war-
szawskiej w dn. 6 maja, rektorem
politechniki na lata akademickie
1936-37, 1937-38 i 1938-39 wybrany
został prof. dr. Józef Zawadzki.

Nadrenja ważniejsza od Abisynji Minister Eden przyznaje się do porażki ligi narodów i Anglii Izba gmin za zniesieniem sankcji przeciwko Włochom

LONDYN, 6 5. (Tel. wł.
„Głosu Porannego“).

Na wstępie posiedzenia izby
gmin poseł Daiton oświadczył,
iż odczuwa wstyd z powodu do-
tychczasowej polityki rządu
wohec Abisynji.

Następnie zainterpelował
rząd na temat pogłosek o za-
grożeniu Austrii.

Poseł Dalton zwrócił uwagę
na prowadzone w szybkim
tempie zbrojenia Niemiec, które
mają charakter groźny.

Odpowiedzi udzielił min.
Eden, który oświadczył, iż sła-
bością sankcji było, iż nie mo-
gły one dać natychmiastowego
skutku.

Liga narodów wiedziała o
tem, gdyż w rzeczywistości je-
dna tylko sankcja mogła dać
skutek natychmiastowy, miano-
wicie pozbawienie Włoch
korzystania z kanału Sue-kie-
go.

Ta sankcja jednak pociąg-
nęła za sobą akcję wojskową.
Izba gmin winna sobie zdać z
tego sprawę. Opozycja twier-
dzi, że chce poprzeć ligę naro-
dów siłą zbrojną, a w rzeczy-
wistości popiera ją tylko groź-
bami i mowami.

Jeżeli opozycja wypowiada
się za akcję zbrojną, to uprze-
dzam ją, że nie można za-
mknąć kanału Suezkiego papie-
rowym okrętem.

Kanał mógł być zamknięty
jedynie jednomyślną uchwałą
ligi narodów, a takiej uchwały
nie można było osiągnąć.

Trzeba więc pogodzić się z

faktami, stwierdzić niepowo-
dzenie ligi narodów i nasz wła-
sny zawód.

Ale jeżeli powodzenie bywa
wspólne, to również i niepowo-
dzenie musi być wspólne.

Niewątpliwie strukturze ligi
narodów i bezpieczeństwu
zbiorowemu zadano cios.

Musimy z tem liczyć się i
wyciągnąć naukę z tego do-
świadczenia. Winniśmy powie-
dzić całemu światu, co zamie-
rzamy czynić.

Po Edenie zabrał głos Loyd
George. Pyta on, czy kwestjo-
narjusz dla Niemiec jest ułożo-
ny zbiorowo, czy też przez Wiel-
ką Brytanię.

Odpowiada min. Eden, oświad-
czając, że pytania wychodzą wy-
łącznie od Anglii.

Dodaje, że ambasador Phipps
będzie się widział z Hitlerem i
przedłoży te zapytania.

Następny mówca Austin
Chamberlain występuje przeciw
ko dalszemu stosowaniu san-
kcji. Uważa, iż niema sensu ro-
bić coś, a tembardziej przelewać
krew dla przywrócenia rządu a-
bisynjskiego, który się rozpadł.

Austen Chamberlain kończy
pytając: ile osób w izbie gmin
i poza nią zdaje sobie sprawę z
groźnego znaczenia zniesienia
demilitaryzacji Nadrenji?

Zadać od W. Brytanji aby
przedsięwzięła kroki, angażują-
ce wszystkie jej siły we wscho-
dniej części morza Śródziemnego
w okresie niebezpieczeństw, gro-
żących Europie, oznaczałoby cał-
kowite wyrzeczenie się poczu-
cia rzeczywistości.

Cały szereg mówców wypo-
wiadało się za i przeciwko san-
kcjom. Dyskusja, która wykaza-
ła, że większość izby jest za na-
tychmiastowym zniesieniem san-
kcji, skończyła się bez głosowa-
nia wobec spóźnionej pory.

Mussolini przeciwstawi się udziałowi delegata Abisynji w posiedzeniu rady ligi

LONDYN, 6 5. (PAT). Na po-
siedzeniu gabinetu rozważano
stanowisko posła brytyjskiego
w Addis - Abebie w związku ze
spodziewaną aneksją Abisynji
przez Włochy.

W kołach politycznych ocze-
kują, że Mussolini postawi ra-
dę ligi narodów przed faktem
dokonanym tej aneksji, że zażą-
da od mocarstw wycofania ich
dyplomatycznych przedstawicie-
li w Addis - Abebie i że prze-
ciwstawi się jakimkolwiek
udziałowi delegata Abisynji w
posiedzeniu rady ligi, wycho-

dząc z założenia, iż Abisynja,
jako państwo samodzielne

Negus zamieszka w klasztorze pod Jero- zolimą

LONDYN, 6 5. (PAT). Poseł
abisynjski oświadczył wczoraj
wieczorem, że cesarz udaje się
do klasztoru abisyńskiego w o-
kolicach Jerozolimy. Pobyt ce-
sarza w Londynie będzie nie-
wątpliwie dość krótki, gdyż
fortuna cesarska stopniała nie-
mał całkowicie w czasie wojny
z Włochami.

przestała istnieć i nie może
być w lidze reprezentowana.

Jak słychać, rząd brytyjski
nie ma zamiaru kwestjonowa-
nia wycofania swego posła z
Addis - Abeby i spodziewają
się, że sir Sidney Barton nieza-
długo opuści Addis - Abebę.

Co do udziału delegata Abi-
synji w naradach genewskich,
rząd brytyjski nie powziął jesz-
cze ostatecznej decyzji i zamie-
rza kwestję tę traktować ra-
czej w porozumieniu z innymi
członkami rady ligi.

Kontrola eksportu z Polski

Uniemożliwienie wywozu kapitałów w postaci towarowej

W dniu wczorajszym krążyły w naszym mieście pogłoski o tem, że mają się ukazać dal-
sze rozporządzenia dewizowe. Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanych źródeł, dziś,
w czwartek, ukaże się nowe rozporządzenie, które wprowadzi kontrolę eksportu towarów
z Polski. Idzie podobno o to, aby uniknąć ewentualności, że kapitaliści, nie mogąc wywieźć
z kraju pieniędzy, będą usiłowali wywieźć towary, które spieniężą zagranicą, a waluty osią-
gnięte z tej sprzedaży mogłyby nie wpłynąć z powrotem do kraju.

Próba ogniowa lewicy

Omawiając wyniki wyborów francuskich, podkreśliśmy, iż wyborcy w przeważnej części głosowali na przedstawicieli skrajnych skrzydeł, bardziej na kierunki polityczne aniżeli na osoby. To też w wyborach zostały zwyciężone formacje polityczne umiarkowane, pośrednie. Porażka, a co najmniej znaczne uszczuplenie wpływów w terenie dotknęło centrum i partię radykałów socjalnych.

Publicystom i politykom ugrupowań zwyciężonych trudno się pogodzić z tym stanem rzeczy. Wsunęli więc oni teorię skomplikowanych machinacji wyborczych, wedle której w pierwszym turnusie w wielu okręgach pravicowcy, w szczególności członkowie „Ognistego Krzyża” mieli rzekomo głosować na... skrajnych swych przeciwników, zwłaszcza na komunistów, by tem samem wyrzucić na wyborców psychologiczną presję w kierunku głosowania w drugim turnusie na kandydata „narodowego”, na konserwatystę.

Jak wiadomo, powtórne wybory z dnia 3 b. m. obaliły tę wyszukaną teorię, gdyż masa wyborcza potwierdziła tendencję pierwszego turnusu i bezapelacyjnie stosowała dyscyplinę „frontową” tak na prawicy, jak i na lewicy, głosując na kandydata, który w pierwszym turnusie otrzymał względną większość.

W ten sposób nowa izba deputowanych nie tylko ma większość lewicową, ale partyjny skład tej większości jest zgoła inny, niż zwykle. Gdy od 50 lat partia radykałów społecznych, zawsze była najbardziej licznym ugrupowaniem izby, obecnie najmocniejszym ugrupowaniem są socjaliści; obok nich zasiadzie w parlamencie bardzo liczna reprezentacja komunistyczna, która wzrosła siedmiokrotnie.

Nie podzielały na wyborców inne straszaki szeroko stosowane przez wielką prasę paryską i prowincjonalną, która w przeważnej części prowadziła propagandę na rzecz prawicy i centrum. Takim straszakiem była panika finansowa i widmo wojny domowej. Zwłaszcza pierwszy z tych straszaków był szeroko stosowany, tembardziej, że po wojnie światowej już dwukrotnie dał on prawicy pożądane wyniki. T. zw. mur pieniądza dwukrotnie unicestwił zwycięstwo i owoce zwycięstwa wyborczego lewicy, doprowadzając do takiej anomalii, jak dyktatura rządów pravicowo-centrowych pomimo istnienia w parlamencie formalnej większości lewicowej.

Na tę anomalję składały się głównie trzy przyczyny: 1) wpływ czynników pozaparlamentarnych, 2) brak spójności i chwiejność polityki partii radykałów społecznych (partia Herriot — Daladier) i 3) straszenie kraju legalnego, t. j. parlamentu gniewem kraju „realnego”, czyli ulicy paryskiej, lig faszystowskich wszelkiego autoramentu.

Masy wyborcze wykazały w dniu 3 b. m., iż nie lękają się tych straszaków. Nie znaczy to bynajmniej, iż prawica wyrzeknie się używania swego wypróbowanego oręża. Przedewszystkiem zostanie zastosowany defetyzm finansowy — gra na niższą kursu franka i francuskich rent (pożyczek państwowych), ucieczka złota za granicę i t. d. Dopiero po tej preparacji „artyleryjskiej” będzie coraz bardziej stosowany drugi straszak: wojna domowa, nawoływanie do re-

wolty przeciwko rządowi legalnemu i t. p. Słynny ideolog i publicysta rojalistycznej „Action Française” czynił to już przed wyborami, a po wyniku pierwszego turnusu wyborczego podobne nawoływania K. Maurrasa stały się jeszcze gwałtowniejsze.

Alarmiści finansowi, spece od szerzenia paniki na giełdzie, postarają się zapewne wykorzystać fakt, iż legalnie uprawnienia nowej izby rozpoczynają się dopiero 1 czerwca, a do tego czasu prawomocną jest jeszcze stara izba, wobec czego rząd premiera Sarrauta może pozostawać u steru władzy. Tkwi w tem dla „frontu ludowego” duże niebezpieczeństwo; zapewne już się rozpoczęła w pałacu Elizejskim walka zakulisowa, w której każda ze stron będzie się starała wykorzystać dla swoich celów okres, który dzieli Francję od da-

ty zwołania nowej izby posłów.

W tej nowej izbie front ludowy będzie miał większość. Jednakże rozmiary i spójność tej większości będą zależały w znacznym stopniu od partii radykałów społecznych. Otóż trzeba pamiętać, iż znaczna część radykałów (może nawet połowa nowo-wybranych posłów tego stronnictwa) bardzo niechętnie okiem patrzy na ewentualność rządów frontu ludowego i będzie manewrowała w kierunku uformowania rządu koalicyjnego, rządu koncentracji republikańskiej. Nie jest wykluczone, że cichaczem będzie temu sprzyjała i część socjalistów, nie kwapiąca się bynajmniej do objęcia rządów w obecnych ciężkich dla Francji warunkach.

W każdym razie ze względów formalnych uformowanie nowego gabinetu będzie musiał prezydent Lebrun powierzyć socja-

liście. Wedle pewnych pogłosek Leon Blum uchylił się od tego zadania i proponuje powołanie na premiera Vincentego Aurio-la, starego i wypróbowanego parlamentarzystę, posła z Tuluzy, wybitnego specjalisty socjalistycznego w dziedzinie finansów. Dla socjalistów miałoby to duży plus taktyczny, gdyż Leon Blum jest dla frontu ludowego bardziej potrzebny na ławach poselskich, jako wódz parlamentarny, niż na ławach rządowych, gdyż Blum — to przede wszystkim niezrównany dyalektyk i taktik.

Stronnictwa lewicowe bez zwłoki zwołają odnośne ciała partyjne celem powzięcia decyzji w związku z sytuacją wytworzoną przez tak wielkie zwycięstwo wyborcze frontu ludowego, a zwłaszcza jego części socjalistycznej — komunistycznej. Należy wyrazić życzenie, by

wszystkie czyny frontu ludowego zdecydowały się na politykę wyraźną, szczerą i niedwuznaczną, na politykę przedłużenia frontu ludowego na terenie parlamentarnym i na terenie rządu, przyczem ewentualny gabinet frontu ludowego winien byłby z miejsca energicznie wcielić w życie swój program minimalny.

O ile „front ludowy” miałby się okazać jedynie formacją wyborczą i poszczególnie jego członcy mieliby prowadzić między sobą wojnę podjazdową, to bardzo prędko wywołałoby to ostateczną dyskredytację nie tylko partii lewicowych, lecz i reżymu parlamentarnego, reżymu demokracji formalnej i byłoby wodą na młyn skrajnych ugrupowań rewolucyjnych, zwłaszcza pravicowych, faszystowskich.

S. Czezelnicki.

Menelik III -- władca z łaski Włoch Koniec ostatniego niezależnego państwa w Afryce Nie tylko negus został pobity, ale i Anglia oraz Genewa

W jakiegokolwiek formie zlikwidowana będzie wojna włosko - abisyńska i jakiegokolwiek niespodzianki czekają świat przy rozwiązywaniu tego problemu — jedno jest pewne: niezależne państwo abisyńskie już nie istnieje i stanie się w tej czy innej formie krajem kolonialnym, jak wszystkie inne kraje Afryki. Bowiem Egipt jest tylko pozornie niezależny, a w rzeczywistości znajduje się pod kontrolą brytyjską, a także mała „niezależna” republika murzyńska Liberja nie jest wolna, ponieważ kontrolę sprawują tu Stany Zjednoczone Ameryki. — Kiedy naprzykład Ameryka w roku 1917 przystąpiła do wojny, „niezależna” republika Liberja była również zmuszona wypowiedzieć wojnę państwu centralnym.

Afryka jest cała podbita. — Istnieją tam jedynie kolonie i kraje mandatowe. Ostatnim naprawdę niezależnym krajem była Abisynja, historycznie jedno z najstarszych państw na świecie. Obce narody często próbowały zająć Etiopję, ale za wsze nadaremnie. Tym razem się udało.

Jaką formę przyjmie uzależnienie Abisynji, dowiemy się niedługo. — Ale choćby nawet uzależnienie to zostało jaknajbardziej zawałowane, jeśli nawet zachowa się zewnętrzne pozory dla poważnych przyczyn zakulisowych, to jednak fakt zostanie faktem. Międzynarodowa polityka kolonialna opanowała nowy teren, a niewiele jest już terytoriów, które można by jeszcze zawałowić.

Nowy negus

Los Haile Selassie, „króla królów”, jest zależny w pierwszym rzędzie od osoby jego następcy. Następcą jego ma być, we-

długie zamiarów włoskich, syn Lidz Yassu. Lidz Yassu był poprzednikiem Haile Selassie na tronie abisyńskim, przyczem został on w r. 1916 obalony przez Haile Selassie, uwięziony i trzymany w zamknięciu do śmierci w grudniu 1935 r. Natomiast syn Lidz Yassu, dziś 20-letni młodzieniec, żyje od dłuższego czasu w Tadzurań we francuskiej Somali, miejscowości, oddległej o niewiele kilometrów od Dżibuti. Ten młodzieniec ma wstąpić na tron abisyński jako Menelik III — ponieważ ojciec jego Lidz Yassu był synem wielkiego Menelika II — oczywiście jako panujący, który będzie się całkowicie kierował życzeniami Włochów.

Nienawiść między Haile Selassie i Lidz Yassu nie opierała się wyłącznie na osobistej ich rywalizacji. Kryła się w tem wielka polityka. Trzeba poznać szczegóły tego konfliktu, aby zrozumieć, że zamierzona przez Włochów proklamacja Menelika jest również sprawą polityki światowej nie wykluczając możliwości niezliczonych dalszych konfliktów.

Sztandar Islamu

Mianowicie Lidz Yassu, który stał na tronie przed wojną światową, był buchem wojny światowej, był gorącym zwolennikiem religii mahometańskiej. Od stuleci Abisynja dzieliła się na wyznawców Islamu i wyznawców chrześcijaństwa - koptyjskiego. Lidz Yassu miał ambitne plany i chciał podnieść sztandar Islamu nie tylko we własnym kraju, lecz daleko poza jego granicami. Kiedy wybuchła wojna światowa, zadzierzgnął on bliskie stosunki z Turcją i owymi małymi azjatyckimi i arabskimi władcami, którzy powstałi wówczas

przeciwko entencie. Mówi się również, że Niemcy żywo interesowały się dążeniami Lidz Yassu; w każdym razie ententa musiała wkroczyć. Francuskim i angielskim agentom udało się doprowadzić do tego, że pod przywództwem chrześcijańskiego księcia abisyńskiego Taffari Makonnen wybuchło powstanie w Addis Abebie. Yassu został zdeponowany i aresztowany. Taffari - Makonnen natomiast nazwał się od tej chwili Haile Selassie i został koronowany na „króla królów”.

Od tej chwili ustała wszelka propaganda za Islamem, oraz zerwane zostały wszelkie stosunki z Turcją i powstańczymi ludami wschodu. Lidz Yassu pozostał więźniem aż do śmierci, a wszelkie próby Haile Selassie pojęcia również jego syna pozostały bez skutku. Na podstawie wiarygodnych danych twierdzą, że Haile Selassie usiłował nawet otruć syna Lidz Yassu, ale zamach ten nie udał się i Menelik III od lat żyje dobrze strzeżony we francuskim Somali. Niecierpliwie czeka on na moment, kiedy będzie mógł objąć dziedzictwo po ojcu i wywrzeć zemstę za to, co spotkało jego i jego rodzinę z ręki negusa. To też nie dziwnego, że włośli już od dłuższego czasu, na długo zanim wybuchła właściwa wojna, utrzymują ścisłe stosunki z Menelikiem III.

Włoskie mahometa-nofilstwo

W każdym razie wszystkie te fakty wskazują na to, że niewątpliwie z proklamacją przez Włochów Menelika III władcy Abisynji związana jest wielka akcja polityczna, która przede wszystkim może być bardzo nieprzyjemna dla anglików. —

Młody Menelik ożenił się z córką sultana Abubekera, jest więc podobnie jak jego ojciec zwolennikiem Islamu i przeciwnikiem abisyńczyków - chrześcijan. Wstąpienie na tron zwolennika Islamu absolutnie nie jest pożądane dla W. Brytanji, bowiem i bez tego świat mahometański znajduje się w stanie wrzenia i ani Anglii, ani Francji nie zależy na tem, aby ruch jeszcze wzmacniał. W każdym razie przeciwnictwa włosko-angielskie napewno nie zostaną zmniejszone proklamowaniem Menelika III. Włoska polityka kolonialna wpada w coraz silniejsze konflikty z imperjum brytyjskiem.

Genewa bez wyjścia

Nie tylko ucieczka negusa i koniec militarnego oporu Abisynji postawiły Genewę w przykrej sytuacji. O wiele bardziej bezradna stoi ona wobec tego, co teraz nastąpi. Bowiem i w Genewie znają doskonale naszkicowane powyżej przyczyny i kulisy konfliktu włosko-angielskiego. Tu nie idzie o poszczególne nazwiska władców, nie idzie nawet tylko o Abisynję, ale o wielkie tereny kolonialne i sfery wpływów w Afryce i Azji.

Czy Genewa wogóle jeszcze istnieje? Na pytanie to trzeba odpowiedzieć przecząco. Liga narodów rozbiła się nie o sankcje, lecz ponieważ nie przeprowadziła nawet tego, co uchwaliła, okazała się bezsilna do wydawania ostatecznych decyzji. Genewa zawiodła całkowicie jako międzynarodowa izba sprawiedliwości i rozjemstwa. Nie tylko negus został pobity. Oto jest pierwszy, w skutkach swych nie dający się jeszcze przewidzieć, wynik wojny afrykańskiej.

Jan Delmont

Dyplomowana pielęgniarka

Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarskiej w Warszawie, wykonywała wszelkie zabiegi oraz przyjmowała dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

Niezapomniany „Frankenstein” mistrz maski

KARLOFF

w wielkim filmie niesamowitości

TAJEMNICA CZARNEGO POKOJU

Wkrótce!

Włochy uznają prawa innych mocarstw

Mjr. Bottai gubernatorem Addis-Abeby. - Pierwsza odezwa marsz. Badoglio

RZYM, 6. 5. (PAT). Koła półurzędowe oświadczają, że Włochy nie zmanują zwycięstwa, odniesionego nad Abisynją i nie dopuszczają, by podobnie jak w roku 1919 pokój został przez Włochy przegrany. Równocześnie jednak Włochy gotowe są uznać pewne nabyte prawa innych mocarstw, jak np. uprawnienia Francji w stosunku do kolei Dżibuti — Addis Abeba oraz prawa wodne Wielkiej Brytanii.

ADDIS ABEBA, 6. 5. (PAT). Marszałek Badoglio mianował gubernatorem cywilnym Addis Abeby majora Giuseppe Bottai. Bottai jest gubernatorem Rzymu, który jako ochotnik wyruszył do Afryki wschodniej.

ADDIS ABEBA, 6. 5. (PAT). Marszałek Badoglio wystosował następującą odezwę do ludności abisyńskiej:

„Abisyńczycy, dziś wojska połącznego króla Italji wkroczyły do Addis Abeby. Życie na wsi i w mieście przyjmuje normalny charakter. Nie będzie przed siebie przeciwko tym, którzy złożą broń i powrócą do pracy. W cieniu zwycięskiego, włoskiego trójkolorowego sztandaru znajdują ludy Abisynji pokój,

sprawiedliwość i opiekę“.

Powyższa odezwa została rozpuszczona pomiędzy ludnością w językach włoskim i amharyjskim.

RZYM, 6. 5. (PAT). Agencja Stefani donosi z Addis Abeby: Wojska i zmotoryzowane kolumny włoskie napływają w dalszym ciągu do Addis Abeby; gorąco witane przez mieszkańców. Marszałek Badoglio zorganizował niezwłocznie służbę bezpieczeństwa, powierzając ją karabinierom i szybkim czołgom. Bandyci, dokonywujący grabieży, zostali wypędzeni. Oddziały

włoskie umieszczono dokoła poselstw: francuskiego i amerykańskiego, które zwróciły się z prośbą o obronę. Poselstwo francuskie zawiadomiło dowódcę dwóch włoskich, iż kompania piechoty francuskiej, która wyjechała już z Dżibuti do Addis Abeby dla ochrony poselstwa przed bandami, zostanie zatrzymana na dworcu w Addis Abebie i pierwszym pociągiem odjedzie z powrotem do Dżibuti.

Marszałek Badoglio zorganizował służbę policyjną, obejmującą również miejscowe oddziały municypalne, powołał do życia trybunał wojenny. Równocześnie w toku jest organizowanie służby zaopatrzenia przy pomocy zasobów miejscowych i transportów, nadechodzących dzięki staraniom intendencji Dżibuti.

Zgon dr. Melly

LONDYN, 6. 5. (PAT). Wczoraj wieczorem zmarł w poselstwie brytyjskim w Addis Abebie dr. Melly, kierownik brytyjskiej misji Czerwonego Krzyża. Dr. Melly był ranny w chwili, gdy opatrywał na ulicy Addis Abeby jednego z abisyńczyków, postrzelonego przez maruderów,

którzy opanowali miasto. Dr. Melly liczył lat 37.

Żywe bydło spuszczano na spadochronach

RZYM, 6. 5. (PAT). Wojska włoskie, które po przebyciu pustyni danakijskiej, przybyły do prowincji Sarbo, były zaopatrywane przez cały czas operacji przez samoloty. Wobec przeszło 60-stopniowych upałów, nawet samolotami nie można było transportować żywych zwierząt. Bydło przewożono żywcem i spuszczano je na spadochronach.

„Nic nie zmieni polityki angielskiej“ oświadczył wysoki komisarz delegacji przywódców arabskich Wielki Mufti żąda niezależności arabskiej w Palestynie

JEROZOLIMA, 6. 5. (Tel. wł.). Wysoki komisarz W. Brytanii przyjął we wtorek delegację przywódców arabskich, z którą omawiał sytuację w Palestynie. Audjencja trwała zaledwie 10 minut. Komisarz w ostrych słowach napiętnował taktykę przywódców i ostrzegł ich przed konsekwencjami dalszego kontynuowania akcji sabotażowej. Komisarz zażądał, aby zaprzestano dalszej agitacji wywołującej, aby wezwano robotników do podjęcia pracy i posłano młodzież do szkół.

Komisarz Wookup oświadczył delegacji, że nie może ona liczyć na to, że niepokoje w Palestynie skłonią rząd do zmiany polityki angielskiej. Wkońcu zażądał natychmiastowej odpow-

wiedzi.

Przywódcy arabscy odbyli za raz po audjencji konferencję, a wieczorem na powtórnej audjencji u wysokiego komisarza zakomunikowali, że strejk będzie kontynuowany.

Podczas audjencji Mufti jerozolimski oświadczył, że walka arabsów nie jest skierowana przeciwko żydowskiej imigracji, lecz zmierza do osiągnięcia zupełnej niezależności arabskiej.

Według krążących pogłosek ma być niebawem ogłoszony strejk arabsów — urzędników instytucji państwowych. Władze zakazały prasie palestyńskiej umieszczania wiadomości o tym strejku pod groźbą zamknięcia gazet.

Aresztowanie przywódców strejku

JEROZOLIMA, 6. 5. (Tel. wł.). Aresztowani zostali przez władze brytyjskie Hassan Zidkai, Dadżani, członek zarządu miejskiego w Jerozolimie, oraz jego pomocnik Salad Abdull, który rozpowszechniał wśród urzędników arabskich odezwę, nawołującą do porzucenia pracy w urzędach angielskich i niepłacenia podatków.

Po aresztowaniu obu przywódców tłum arabski usiłował na ulicy odbić zatrzymanych. 20 policjantów rozprężyło pałkami demonstrantów.

Aresztowanie to jest pierwszą odpowiedzią angielskich władz mandatowych na terror arabski.

Obydwaj aresztowani postawieni zostaną w stan oskarżenia o wywołanie buntu.

Teror arabski

JEROZOLIMA, 6. 5. (Tel. wł.). Zanotowano dalsze akty sabotażu. W Kfar Tabor podpalono budynek stacji wodnej. W całej dzielnicy odczuwa się brak wody. W kilku koloniach żydzi nie wyszli do pracy w pole w obawie zamachów.

Kupiec żydowski, Bencjon Wilker, został poranny przez arabsów za otwarcie sklepu.

Młodzież arabska, biorąc żywy udział w akcji strejkowej, zażądała od wielu kupców arabskich kontrybucji na cele propagandowe.

Na polu w pobliżu uniwersytetu arabskiego schwytano na gorącym uczynku podpalenia dwóch studentów arabskich z arystokratycznych rodzin.

Wobec panujących się aktów gwałtu ze strony ludności arab-

skiej, władze zastanawiają się nad sprawą odpowiedzialności wósek arabskich i nałożenia na nich kar.

Imigracja żydowska nie będzie wstrzymana

LONDYN, 6. 5. (PAT) — Minister kolonii, Thomas, przemawiając w izbie gmin na temat sytuacji w Palestynie oświadczył, iż panuje tam względny spokój, choć zdarzają się odosobnione zajścia. Rząd nie pozwoli na zmianę swej polityki ani groźbami, ani zamachami. Nema mowy o wstrzymaniu imigracji żydowskiej do Palestyny.

WARSZAWA, 6. 5. (Tel. zł.) — Onegdajszym transportem do Pa-

lestyny wyjechał radca dla spraw żydowskich w min. spraw wewnętrznych, p. Aleksander Haftka.

Łącznie transport ten liczył 460 emigrantów i turystów. Pierwszym pozwolono wywieźć do 400 funtów, turystom zaś na 1 paszport 500 zł.

Wycofywanie wkładów z P. K. O.

TEL - AVIV, 6. 5. (Tel. wł.). — Wskutek wydania zarządzeń dewizowych w Polsce wielu obywateli palestyńskich wycofuje swe wkłady oszczędnościowe w oddziale tel - avivskim PKO. Do ub. poniedziałku wycofano wkładów na łączną sumę 40 000 funtów szterlingów

Specjalna wycieczka z Palestyny z okazji rocznicy śmierci Marszałka

WARSZAWA, 6. 5. (PAT) — S.-S. „Kościuszkę” odszedł z Haify 5 h. m., zabierając 696 pasażerów, z których 484 stanowią uczestnicy

specjalnej wycieczki z Palestyny do Polski, urządzonej z okazji rocznicy śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Porządek pochodu żałobnego został już ustalony

WILNO, 6. 5. (PAT) — Porządek żałobnego pochodu w dniu 12 maja został już ustalony.

Kondukt prowadzić będzie inspektor armii gen. Dąb - Biernacki. Pochód otwierać będzie wojsko z kompaniami sztandarowymi pułków piechoty 1-ej dyw. legj., poczty wszystkich pułków piechoty i

kawalerji, szkoła podchorążych, oddziały kawalerji, artylerji, strzelca i harcerzy.

Tuż za trumną i lektyką z sercem Marszałka postępować będzie pani marszałkowska Piłsudska, prowadzona przez generalnego inspektora sił zbrojnych gen Rydza - Smigłego

Oszuści już żerują na ograniczeniach dewizowych

Do Polski wracała reemigrantka z Francji, Katarzyna Maciora, wioząc swe oszczędności w kwocie 17.000 franków. Jacyś aferzyści na granicy francuskiej wmówili reemigrantce, że do Polski nie wolno przywozić walut bez pozwolenia i zamienili waluty na wystawione

przez siebie „zaświadczenia”. Sprawców oszustwa nie udało się ująć.

Z posterunków granicznych nadchodzą wiadomości o licznych wypadkach zatrzymania osób, przemycających większe sumy pieniędzy zagranicę.

Walny zjazd bankowców budzi zainteresowanie w kołach pracowniczych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na niedzielę zwołano do Warszawy walny zjazd związku pracowników bankowych. Jest to doroczny zjazd sprawozdawczy i wyborczy, budzi on jednak szersze zainteresowanie w ko-

łach pracowniczych, ponieważ związek pracowników bankowych w ubiegłych latach zachował pewną samodzielność działań, a między innymi w swoim czasie wystąpił z t. zw. unji związków pracowników umysłowych.

Król Faruk przybył do Kairu

KAIR, 6. 5. (PAT) — Przybył dziś do Kairu król Faruk, radość nie witany przez ludność. Przybycie pociągu królewskiego zostało obwieszczone przez wystrzały armatnie. Nad dworcem krążyły samoloty.

Natychmiast po przybyciu król Faruk udał się do meczetu Al Rifai, na grób króla Fuada.

Nowy wiceminister M.S.Z. Został nim poseł w Sztokholmie p. Roman

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiedujemy się, że przybyły przed paru dniami do Warszawy poseł polski w Sztokholmie p. Antoni Roman został mianowany drugim podsekretarzem stanu w min. spraw zagranicznych. Do resortu jego należeć będą sprawy gospodarcze, a przedewszystkiem traktaty han-

dlowe.

Nowy podsekretarz stanu był przez dłuższy czas w min. spraw zagranicznych referentem spraw gdańskich, później przeszedł do wydziału gospodarczego M. S. Z. a w czasie pobytu na placówce w charakterze posła w Sztokholmie był delegowany do Gdańska w okresie zatargu w sprawie guldenu.

Będą się gęsto tłumaczyć adwokaci łódzcy z pod znaku Klikara

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, naczelna rada adwokacka w Warszawie postanowiła wezwać pięciu

adwokatów łódzkich z Klikarem na czele do udzielenia wyjaśnień w sprawie odezw, wydanej przez nich do adwokatów chrześcijan.

Bombowcy z Siedlec staną w czerwcu przed sądem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Władze prokuratorskie sporządziły akt oskarżenia o zamachy bombowe na terenie Siedlec i okolicy. Do odpowiedzialności pociągnięto 7 osób z Czesławem

Groneckim na czele, pod zarzutem podrzucania petard do sklepów żydowskich. Wszyscy oskarżeni znajdują się w więzieniu. Proces ich rozpocznie się w pierwszych dniach czerwca.

Ekscesy antyżydowskie na uniwersytecie w Kiszyniowie

KISZYNIÓW, 6. 5. (PAT) — Trwające od kilku miesięcy zaburzenia na wydziale rolnym uniwersytetu w Kiszyniowie nie ustają. Pomimo interwencji władz i protestów miej-

scowego społeczeństwa żydowskiego akademicy chrześcijanie nie dopuszczają systematycznie na wykłady studentów żydów, którym grozi utrata całego roku szkolnego.

Ambasador Patek senatorem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Były ambasador p. Patek miał być nowym senatorem na miejsce, opróżnione swego czasu przez p. Światłowskiego.

Konferencje paryskie sen. ks. Lubomirskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Od pewnego czasu przebywa w Paryżu b. prezes komisji do spraw zagranicznych senatu ks. Zdzisław Lubomirski. W kołach politycznych do tej wizyty przywiązują pewną wagę. Ks. Lubomirski konferował z min. Flandinem i z wybitnymi przedstawicielami kół politycznych i finansowych we Francji.

Bank Francji podwyższył stopę dyskontową

PARYŻ, 6. 5. (PAT). W celu przeciwdziałania odpływowi złota z Francji zagranicę, Bank Francji podwyższył z dniem dzisiejszym stopę dyskontową z 5 do 6 proc. Należy podkreślić, że jest to najwyższy poziom stopy dyskontowej, jaki był notowany we Francji od szeregu miesięcy, mianowicie w czasie słynnej paniki walutowej w roku ub.

Koncern niemiecki eksploatuje zakłady w Starogardzie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że niemiecki koncern chemiczny otrzymał koncesję na eksploatację zakładów przemysłu chemicznego w Starogardzie na Pomorzu pod firmą „Polferma”.

Pogodnie i ciepło

WARSZAWA, 6. 5. (PAT) — Przewidywany przebieg pogody do południa dnia jutrzejszego:

W dalszym ciągu naogół dość pogodnie. Temperatura w ciągu dnia około 16 st. w dzielnicach północnych, a około 20 st. na pozostałym obszarze kraju. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

Nowy incydent na granicy Mandżurji

TOKIO, 6. 5. (PAT) — Jak donoszą z Hsin - King 10 żołnierzy sowieckich wtargnęło na terytorium Mandżukuo o 25 klm. na południe od Misza i uprowadziło ze sobą 2 chłopów mandżurskich.

Po przeprowadzeniu śledztwa w tej sprawie rząd mandżurski wystąpi z protestem do rządu sowieckiego.

Płace górnicze pozostają bez zmian

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z końcem maja upływa umowa zbiorowa w przemyśle górniczym zagłębia Dąbrowskiego. Przemysłowcy mogli wymóc na dzień 1 maja. Ponieważ to nie nastąpiło, przeto dotychczasowe płace w kopalniach zagłębia Dąbrowskiego zostają na okres letni bez zmian.

5-kilometrowa strefa zdemilitaryzowana wzdłuż granic belgijskiej, francuskiej i czeskiej

PARYŻ, 6. 5. (PAT). Agencja Havasa donosi z Berlina, że dziennik urzędowy ogłasza następujący rozkaz ministra woj.

ny gen. von Blomberga:

„Powołując się na me zarządzenie z dn. 13 marca, zakazuję do nowego rozkazu wszy-

stkim żołnierzom i funkcjonariuszom wojskowym WCHODZENIE W UNIFORMACH WOJSKOWYCH DO STREFY

5 - KILOMETROWEJ SZEROKOŚCI WZDŁUŻ GRANIC FRANCUSKIEJ, BELGIJSKIEJ I CZESKIEJ.

Strefa 5 - kilometrowa nie obejmuje rejonu, gdzie granicę francuską stanowi Ren.

Jednakże jest zakazane wchodzenie na mosty, zbudowane na Renie w tym rejonie.

Jedynie w wyjątkowych wypadkach może się to zdarzyć za specjalnym zezwoleniem wyższego dowództwa. Żołnierze urlopowi, udający się do obszarów nadgranicznych, otrzymają przed odjazdem odpowiednie instrukcje.”

Straszny głód w Chinach

SINGAPORE, 6. 5. (PAT) — O straszliwych scenach opowiadają uciekinierzy z prowincji chińskiej, nawiedzonej nieurodzajem i głodem. Setki ludzi umierają śmiercią głodową, wylapują psy i koty, a nawet żywią się mięsem ludzkim. Dużo popełnia samobójstwo w obawie śmierci głodowej. Wysiłki ratunkowe władz są utrudnione z powodu trudności komunikacyjnych.

60-letni jubileusz Solskiego

KRAKÓW, 6. 5. (PAT) — Wczoraj w teatrze im. Słowackiego odbyła się podniosła uroczystość uczczenia 60-letniej pracy scenicznej nestora polskich artystów dramatycznych, Ludwika Solskiego.

Weseman skazany na 3 lata

za uprowadzenie Jacoba na terytorium Niemiec

BAZYLEA, 6. 5. (PAT). — W procesie Wesemana o porwanie dziennikarza Jacoba, prokurator zażądał kary dwóch lat więzienia z zaliczeniem aresztu przewencyjnego od marca ub. r., zapowiadając pozatem wystąpienie do rady federalnej o wysiedlenie Wesemana.

Powód cywilny zażądał 5.000 fr. odszkodowania. Obrońca Wesemana prosił o uniewinnienie swego klienta, twierdząc, że na terytorium niemieckim Jacob został aresztowany zgodnie z przepisami prawa niemieckiego, a więc nielegalne pozbawienie wolności Jacoba przez Wesemana trwało jedy-

nie do chwili aresztowania Jacoba przez władze niemieckie. Prokurator oświadczył, że Jacoba aresztowano nielegalnie, tembardziej, że władze niemieckie zgodziły się wypuścić go na wolność.

Po naradzie Weseman został skazany na 3 lata ciężkich robót.

Na zgliszczach Zamościa

Ogółem spłonęło 150 budynków. — Straty wynoszą 500 tys. zł.

ZAMOŚĆ, 6. 5. (PAT) Gaszenie zgliszcz spalonych części przedmieścia Nowa Osada w Zamościu trwało bez przerwy przez całe wczorajsze popołudnie i noc dzisiejszą.

Dziś rano zgłiszcza jeszcze dymią. Spalona dzielnica przedstawi rozpaczliwy obraz. Sterczą tylko ogołocone mury i nagie kominy. Spłonęła doszczętnie historyczna synagoga z 14 wieku.

Pogorzelcy, którzy ratowali

tylko życie, tracąc całe mienie, spędzili noc w magazynach B. G. K. oraz w barakach pozostałych z czasów zaborecznych. Wiele osób wyjechało z miasta do krewnych na wieś, lub przeniosło się do okolicznych osiedli.

Obliczają, że ogółem spłonęło 150 budynków w 70 posesjach. Straty sięgają pół miliona zł. Mówią, że półtora tysiąca ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Z Kielc donoszą:

We wsi Winceniów, w pow. kieleckim wybuchł w tych dniach pożar, który strawił doszczętnie 18 domów mieszkalnych, a kilkanaście osób uległo poparzeniu, w tym dwie ciężkiemu. Bez dachu nad głową pozostało 100 osób.

Przyczyna pożaru niewyjaśniona. Straty są b. znaczne.

Nowy łódzki milioner

mieszka w skromnym pokoiku przy ulicy Gdańskiej 77-a
Co mówi dozorca o p. Zygmuncie Kozłowskim

„Głos Poranny” był jedynym pismem w Łodzi, które wczoraj doniosło, że szczęśliwym posiadaczem obligacji 3 proc. premijowej Pożyczki inwestycyjnej, na którą padło podczas enegdajszego ciągnięcia pół miliona złotych, jest kanclista stacji towarowej Łódź - Kaliska, Zygmunt Kozłowski.

Celem dowiedzenia się szczegółów o nowym milionerze łódzkim, udaliśmy się w dniu wczorajszym do jego mieszkania, znajdującego się przy ul. Gdańskiej 77a.

Z wykazu lokatorów, wywieszonego w szafce w bramie domu, dowiadujemy się, że „Zygmunt Ko-

złowski — urzędnik”, zajmuje mieszkanie nr. 12, mieszczące się na trzecim piętrze prawej oficyny.

Wchodzimy na III piętro. Pukamy kilkakrotnie, lecz nikt nie odpowiada. Schodzimy z powrotem i zwracamy się do dozorca domu z zapytaniem, czy nie wie, gdzie są Kozłowscy, albo p. Zygmunt Kozłowski, urzędnik.

Dozorca uśmiecha się do nas podsumiastym wąsem z ironją:

— Urzędnik? Jaki tam urzędnik? Mijoner, ot co...

— A skąd pan o tem wie?

— Jakżeż bym nie wiedział. Przecież z samego rana przeczyta-

lim w gazecie, że Zygmunt Kozłowski wygrał te pół miliona... Szybko poleciałem do niego na trzecie piętro z gazetą, żeby powiedzieć...

— No i co?

— Ano nie. Z początku nie chciałem przyznać się do tego, że to on wygrał 500 tysięcy i mówił: „To chyba inny jakiś Kozłowski, bo że Zygmunt, to jeszcze nie żaden do wód”. Ale potem — ciągnie nasz rozmówca — gdy widzieliśmy, że się uśmiecha i jakieś dziwne miny stroi, powiedzieliśmy z synem, że pewnie nie chce się przyznać do wygranej i że szczęśliwym człowiekiem, co te pół miliona zainkasuje,

to pewnie on sam.

A gdzie jest teraz p. Kozłowski?

— Wyjechał dziś rano do Warszawy z żoną.

Pytamy o bliższe szczegóły dotyczące p. Kozłowskiego.

— Jest człowiek porządny — zapewnia nasz rozmówca. — Nie możemy nic na niego złego powiedzieć. Codziennie rano przed 8-mą chodzi do pracy na kolej. Spokojny, wódki nie pija, wraca po pracy wcześniej, bo popołudniu i potem rzadko kiedy wychodzi. Chyba czasem do krewnych.

— A jak mieszka?

— Zajmuje jeden pokój. Mebli tam wiele niema. Szafa, stół, Łódka nie ma, za to ma tapczan. Obrazki na ścianie i to wszystko. Jeszcze w ub. tygodniu skarżył się, że pensja ma skromną, że wszystko jest drogie i duże ma długi...

A dziś — takie szczęście, no nie? Te kamienie 3-piętrowe może sobie kupić tylko za część wielkiej fortuny...

Dowiadujemy się, że p. Kozłowski przyjechał do Łodzi nie przed 3 miesiącami, lecz przed trzema laty, że ma na utrzymaniu 4 osoby itd.

Wczoraj p. Kozłowski - urzędnik miał kłopot z długami, dziś Kozłowski - milioner otrzymał już pewnie sumę, która sprawi mu no wy „kłopot”? co z nią zrobić?...

Krwawe zajście u Horaka

Czterech strażaków oddziału fabrycznego poturbowano

Wczoraj około godziny 8 w. pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża zaalarmowane zostało do Rudy Pabjanickiej, gdzie na terenie zakładów przemysłowych Horaka, okupowanych od dłuższego czasu, doszło do starcia między robotnikami a strażakami oddziału fabrycznego.

Niezwłocznie na miejsce wyjechała karetka. Gdy lekarz zgłosił się do jednego z przedstawicieli firmy, przez którego został

zaalarmowany, poinformowano go, że w trakcie bójki porażono tępemi narzędziami 4 strażaków.

Mimo jednak skrzętnych poszukiwań nie można było odnaleźć ofiar zajścia. Okazało się, że strażacy w obawie przed robotnikami, mimo ran, ukryli się.

Pogotowie wróciło do miasta. Około godziny 10 wieczorem na-

stąpił drugi alarm. Tym razem udało się odszukać jednego z rannych strażaków, 37-letniego Jana Komisarczyka (Ruda Pabjanicka, Mościckiego 1). Lekarz opatrzył strażaka. Innych rannych znowu nie odnaleziono.

Posterunek policji w Rudzie Pabjanickiej wszczął dochodzenie. Komendant policji powiatowej w Łodzi komisarz Kocuper wyjechał na miejsce wypadku.

Grand-Kino

Dziś i codziennie
Pocz. o godz. 3.45

2 godziny emocji
i silnych wzruszeń

BOUNTY

OBSADA:
Charles LAUGHTON
CLARK GABLE
FRANCHOT TONE

Ostatnie wypadki w Palestynie

Opinia dwóch lekarzy łódzkich, którzy wczoraj powrócili z kongresu w Tel-Avivie

Za pięć lat wszystko się wyrówna

Dr. Józef Szwaig uważa, że ostatnie wypadki nie odegrają żadnej roli

Wczoraj powrócili z kongresu lekarzy w Tel - Avivie przedstawiciele medycznego świata Łodzi. Mielśmy okazję w miłej pogawędce towarzyskiej z p. d-r'em Szwaigiem wyrobić sobie pojęcie o zajęciach ostatnich w Palestynie oraz o ich podłożu i uchylić rąbka tajemnicy, jeśli chodzi o

horoskopy na przyszłość.
Godzi się zaznaczyć, że opinia d-ra Szwaiga — który trzyma stale rękę na pulsie rozwoju Palestyny, zna ten kraj z okresu przedwojennego, a obecnie pogłębia i rozszerza swe wiadomości, podczas corocznych wizyt, będąc przytem wybitnym działaczem na niwie odrodzenia i rozbudowy siedziby narodowej żydów — jest wartościowa i w pewnym sensie miarodajna. Aby zrozumieć istotę ostatnich

wypadków, których w żadnym razie nie można nazwać nawet **rozruchami**,

nie mówiąc już o jakiejś urojonej wojnie żydowsko - arabskiej, trzeba znać strukturę ludnościowego terenu. Otóż Tel-Aviv jest 150-tysięcznym skupiskiem żydowskim, podczas gdy Jaffa jest arabską, ale liczy tylko 25 tys. mieszkańców, w czem pewną ilość biednych żydów sefardyjskich. Jednak Jaffa jest portem i posiada cały szereg urzędów i instytucji, z którymi Tel - Aviv musi pozostawać w ścisłym kontakcie. Otóż właśnie w tej Jaffie nastąpiły pewnej niedzieli wypadki, w rezultacie których było

12 zabitych żydów.
Gdy wieść o tem dotarła do Tel-Avihu, nie wywołała tam ani przez chwilę zaniepokojenia, czy lęku, a wyłącznie oburzenie. W pierwszym odruchu

myślano nawet o pochodzie represyjnym na miasto portowe. Gdyby do tego doszło, niewątpliwie ilość ofiar z pośród arabsów przewyższyłaby stokrotnie ilość zabitych żydów. Na szczęście znaleźli się wpływowi działacze, którzy te zamiary sflumili w za rodku, a nawet wyperswadowali naogół zamiary agresywne pewnych kół Tel - Avihu w stosunku do zamieszkałych tam arabsów. W mieście ogłoszono natychmiast stan obłężenia.

Chodziło jednak bynajmniej nie o bezpieczeństwo żydów, a właśnie o ewentualne niebezpieczeństwo, jakie groziło arabsom.

Charakterystyczne jest pod tym względem jedno zdanie z przemówienia Usyszkina w dniu zamknięcia kongresu. Oświadczył on mianowicie:

„W Palestynie nie ma już kwestii żydowskiej, a jest tylko kwestia arabska”.

I rzeczywiście o tem, aby ostatnie wypadki mogły mieć jakikolwiek wpływ na rozwój życia w Palestynie, nie może być mowy. Władze mandatowe przez usta wysokiego komisarza już oświadczyły, że

warunki imigracji nie ulegną absolutnie żadnej zmianie.

Nie ulega wątpliwości, że rozkołysanie tłumy arabskiego, które ujawniło się w sporadycznych aktach gwałtu na kolonjach żydowskich, w ciągu najbliższych dni się uspokoi i

życie wróci całkowicie do normalnego stanu.

Nie oznacza to, aby np. za dwa, czy trzy lata wypadki takie nie mogły się powtórzyć. Ale w żadnym razie nie mogą one wpłynąć na rozwój siedziby narodowej żydów. Cały **problem polega na tem, aby stosunek ludności arabskiej do żydowskiej wynosił 1:1.**

Dzisiaj żydów jest około 450

tysięcy, zaś arabsów przeszło dwa razy tyle. Ponieważ imigracja wynosi obecnie 70 tys. głów rocznie, więc licząc przyrost naturalny, który jest wśród żydów znacznie większy,

wystarczy pięć lat w obecnych warunkach,

aby doprowadzić do tego stanu. Oczywiście na ten cel potrzebne są pieniądze, przytem nie kapitały prywatne, a publiczne.

Chodzi o to, że **ostatnio zachwiała się równowaga między zaludnieniem wsi i miasta.**

Właściwy stosunek powinien wynosić 30:70. Kapitał prywatny nie idzie na wieś, bowiem wymaga przedewszystkiem obecności właściciela przy ziemi. A kapitalista z natury rzeczy ciąży do miasta, którego ustrój gospodarczy bardziej mu odpowiada.

Jeśli chodzi o stosunki między arabsami i żydami, to **antagonizmy rodzą się właściwie na podłożu nie narodowościowym, a przedewszystkiem kulturalnym i socjalnym.**

Trzeba pamiętać, że kontrasty kulturalne są olbrzymie, a one wiążą się bezpośrednio z kontrastami socjalnymi. Przedewszystkiem uwypukla się to jaskrawo w miastach. Natomiast **po wsiach naogół współżycie jest zupełnie znośne,**

a stała poprawa pozwala mieć jaknajlepsze nadzieje. Oczywiście

utrudnia wyrównanie tych kontrastów obca ręka,

czy to angielska, czy niemiecka, czy rosyjska, którą kierują względy polityczne, ale która swe cele istotne przyodziewa w płaszczek problemów narodowościowych, wyzyskując ciemnotę tłumy arabskiego. Tak było niewątpliwie i podczas ostatnich zajęć. Trudno stwierdzić, kto się w największym stopniu przyczynił do wybuchu wypadków, ale

że strony trzecie maczały w tem palce, to wydaje się być pewne. Tymczasem życie w samej Palestynie płynie swoim korytem i nie tego biegu powstrzymać nie zdoła.

Zbyt wiele już uczyniono i zbyt wyraźnie przecięto już więzy, łączące z przeszłością,

aby ktokolwiek w Palestynie mógł myśleć o odwrocie. Zresztą nie ma najmniejszych powodów do takich myśli.

Taki mniej więcej był przebieg refleksji d-ra Szwaiga. Pozwolimy sobie jeszcze przy najbliższej okazji odtworzyć poglądy naszego rozmówcy na stosunki wewnętrzne wśród społeczeństwa żydowskiego w Palestynie. Zawierają one również wiele interesującego i wartościowego materiału



Min. Flandin w dowcipny sposób określił sytuację w Abisynji w lidze narodów:

— To zdumiewające, ilu jest w Genewie ludzi skłonnych do ratowania nieszczęśliwych. Każdy z nich chętnie poda szklankę wody tonącemu!

W Trzeciej Rzeszy ustalono ostatnio przepisy dla oficerów niemieckich, pragnących wstąpić w związki małżeńskie.

Oficer musi mieć ukończone 26 lat oraz przynajmniej sześć miesięcy służby wojskowej.

Narzeczona powinna wykazać, że jest wierna ideologii narodowo-socjalistycznej. Pozatem narzeczeni nie mogą mieć długów.

Czy wobec tak surowych wymagań nie zawieli oficerów niemieckich pozostanie w stanie kawalerskim.

Pewien zubożony eksporter sły nie z rozrzutności, którą pragnie imponować całemu światu.

Mówią, że gdy kupuje na dworcu bilet peronowy, to zawsze żąda pierwszej klasy!

Na jednej z wystaw obrazów zwraca uwagę oryginalne malowidło, przedstawiające nagą kobietę w towarzystwie trzech mężczyzn, z których jeden nosi sportowe ubranie, drugi smoking, a trzeci trykotową koszulkę w paski.

— Oto skutki — zauważył ktoś z publiczności — gdy pani domu na zaproszeniach nie napisze: „stroje wieczorowe”!

W jednym z pism ukazało się zawiadomienie o zebraniu zarządu Towarzystwa rozrywek godziwych, zwołanem dla rozpatrzenia wniosku o... likwidacji.

Towarzystwo godziwych rozrywek nie miało szans bytu. Napewno towarzystwo rozrywek niegodziwych miałoby zapewnione powodzenie.

Z kolei zwróciliśmy się do dr. Michała Eljasberga, który również powrócił wczoraj z wycieczki palestyńskiej.

— Byłem poraz pierwszy w życiu w Palestynie — rozpoczął na swe wrażenia dr. Eljasberg. — Jaki był przebieg zajęć, wie pan zapewne z depesz. Mogę więc od razu przystąpić do sprawy najistotniejszej, a mianowicie do

przyczyn i powodów,

które wywołały zamieszki w Palestynie. Zabójstwo Chazana pod Tul - Karem przez bandytów arabskich było tylko powodem, bo przyczyna zajęć tkwi znacznie głębiej — w dawnych warunkach życia palestyńskiego, a przedewszystkiem w nastrojach panarabskich i **panujących tendencjach nacjonalistycznych wśród arabsów.**

Trzeba powiedzieć otwarcie, że nastroje te są **podtrzymywane przez Anglię,** której zależy na tem, by nie psuć sobie stosunków z arabsami i z tego względu odnosi się opornie do żądań żydowskich. Z drugiej strony W. Brytanii zależy na kulturalnym elemencie żydowskim, a to przez wzgląd na ewentualne dalsze komplikacje militarne i polityczne. W gruncie rzeczy jednak

Anglia wyzyskuje jedynen przeciw drugim, uprawiając politykę dwulicową. W całej sprawie maczała jednak bezwzględnie swe ręce **propaganda niemiecka.**

Tuż pod Tel - Avivem znajduje się kolonia niemiecka „Sa-

ron“, dostarczająca produkty żydom. Dużo Niemców jest w Haifie, a kolonia niemiecka w Jerozolimie mieszka już tam ponad 40 lat. Trzecim elementem, który przyczynił się do rozwoju wypadków byli

komuniści żydowscy, którzy demonstrując przeciwko imperjalizmowi brytyjskiemu, czynią to przez agitowanie arabsów, ale kosztem... żydów.

Stwierdzono kolportaż ulotek komunistycznych wśród arabsów. Wreszcie **stroną zainteresowaną w wydarzeniach był częściowo Watykan.**

Bojąc się utraty świętych miejsc pocihu a próbował robotę arabską.

Rozruchy — kontynuuje nasz rozmówca — miały miejsce tylko w Jaffie i tylko na ulicy. Do domów żydowskich żaden arab nie śmiałby wtargnąć. W mieszkaniu każdy był bezpieczny. Kilku żydów zginęło wskutek **własnej lekkomyślności.**

Zaraz po pierwszych wypad-

CASINO

ARCYLOKAJ

CHARLES LAUGHTON

CENY ZNIŻONE

od zł.

kach żydzi chodzili do Jaffy. Niezwykle ciekawy był nastrój, jaki panował w Tel - Avivie i na kolonjach w trakcie trwania zajęć. Nieliczna policja została z miasta wycofana i skierowana na pogranicze, przylegające do Jaffy.

Samoobrona żydowska „Hagana“ utrzymywała wzorowy porządek

i nie nie znamionowało krwawych wypadków w pobliskiej Jaffie. To samo działo się w kolonjach. Być może, nie doszłoby do rozruchów,

gdyby samoobrona posiadała dobrze zorganizowany wywiad, który sygnalizowałby nadejście groźnej burzy. Kolonie żydowskie, chociaż były odcieczone od siedzib żydowskich i otoczone ze wszystkich stron arabskimi wioskami, zachowały spokój, ale czuwały... Auto, w którym jechałem do Jerozolimy zostało napadnięte przez arabsów pod Tul Karem. Pod ochroną policji skryliśmy się w kolonii „Natanja“. Mieszka w niej 2.000 osób, ale 500 chałupników stale z bronią w ręku czuwało nad bezpieczeństwem wszystkich.

Praca toczyła się normalnie, chociaż telefon i radio donosiły o trupach w Jaffie. W kolonii pracowali nawet robotnicy arabscy, a z sąsiednich wiosek przychodzili arabowie z dziećmi do lekarza.

Robotnik palestyński jest nawskroś inteligentny i kulturalny. Kiedyś, być może, był lekarzem, ale tem się nie chepli, chociaż pracuje, jako zwykły

szofer, czy stolarz. Jest uświadomiony. Twierdzi, że **ziemi palestyńskiej nie opuści, choćby miał na niej zginąć.**

Zdobyczy swej broni i naraża się na każde niebezpieczeństwo z ochotą. Muszę jeszcze podkreślić, że żydzi nigdy nie zajmowali podczas zajęć agresywnej postawy. W razie potrzeby bronili się. Tel - Aviv nie palił się. Były tylko sporadyczne wypadki podpaleń na krańcach. O poświęceniu młodych żydów mógłbym opowiedzieć cuda. W najgroźniejszym momencie

zachowywali zimną krew, nigdy nie wpadali w rozpacz.

Jeden np. szofer żydowski przewoził w ciągu dnia 6 razy wycieczkowiczów przez najniebezpieczniejsze odcinki. Oczywiście z karabinem w ręku. Dowóz żywności do Tel - Avihu odbywa się normalnie, głodu nikt nie cierpi, drożyzna jest nieznaczna.

Trudno powiedzieć, czy to, co było już końcem zajęć. Wobec przygotowania żydów, nie może być mowy o pogromie w rozmiarach 1929 r. To, co się będzie działo, będzie tylko walką, walką planową, w której żydzi będą silną stroną, broniącą swych zdobyczy. Żydowskie kolonie — to ostoje kultury, mają elektryczność, szkoły i t. p. To oaza na pustyni arabskiej, w której mieszka się jeszcze w lepiankach, gliniankach.

W walce kultury z pustynią, zwycięży kultura.

(zef.)

Prawdziwy następca Ikara

Wszyscy będziemy fruwać jak ptaki...

— Ma pan coś do ocenia?
— Tylko moje skrzydła i ogon.

Celnik angielski wysoko podniósł brwi do góry. Skrzydła? — takiego wypadku jeszcze nie miał.

Bo też nigdy granic Europy nie przekraczał pan Clem Sohn, człowiek, który fruwa jak ptak.

Wypożyczony jedynie w swe ptasie ubranie i w niezmierny zapas odwagi i wiary we własne siły, rzuca się ten skromny, młody Amerykanin w przestrzeń ze skrzydeł samolotu.

Gromadzące się na jego wystę pach tłumy ledwo wierzą własnym oczom oto widzą prawdziwego człowieka z krwi i kości, który fruwa, fruwa z wdziękiem i zręcznością olbrzymiej mewy. Nie można się dziwić, że w błyskawicznym tempie podbił ten człowiek całą Amerykę. Nie można się też dziwić, że jest stałym bohaterem pism amerykańskich. Bo jest to człowiek, który pierwszy urzeczywistnił wieczną, ikarową tęsknotę człowieka za fruwaniem, fruwaniem samodzielnym bez maszyny, benzyny, silników.

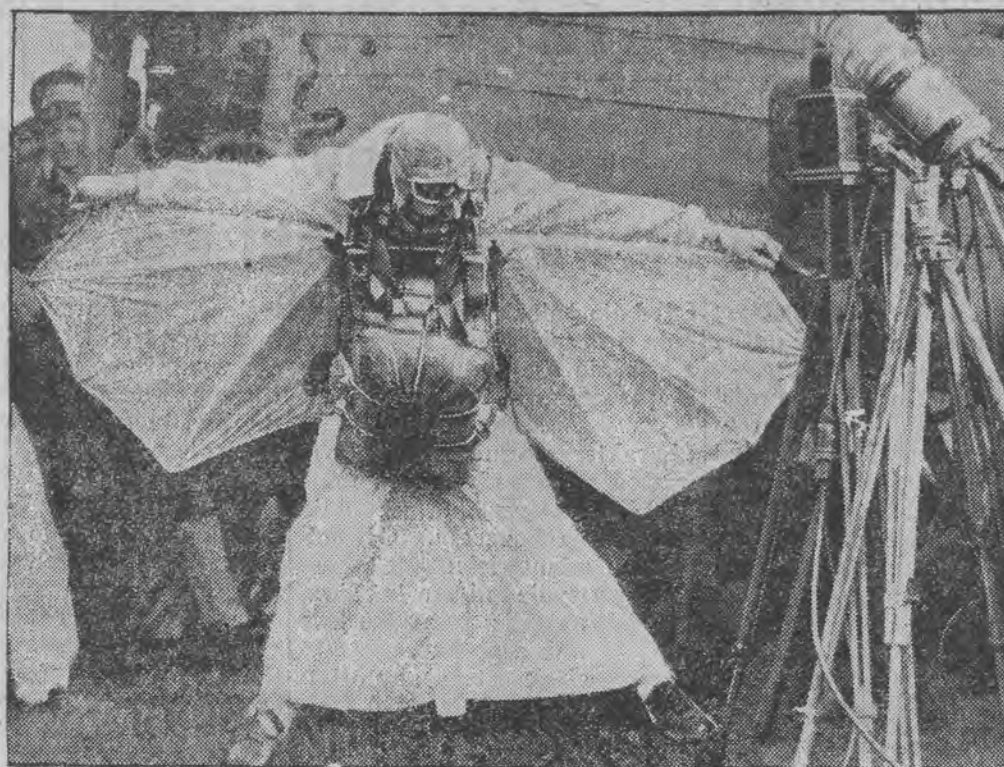
Dziwnie zwyczajny jest ten nasz Ikar. Jest tak codzienny, że trudno go nawet opisać. Ot — przeciętny młody Amerykanin, który mówi o swym zawodzie, jak o każdym innym; uważa go za interesujący. Mogłoby być właściwie mechanikiem, albo urzędnikiem państwowym, albo kupcem. Ale został właśnie Ikarom i walczy z ptakami o lepsze.

Jest też zadziwiająco skromny i nikt z pasażerów statku, który go przewiózł z Ameryki do Anglii, nie wiedział, że na pokładzie znajduje się człowiek ptak.

W porcie dopiero dowiedzieli się o tem, gdy otoczony przez dziennikarzy opowiadał:

— Najbardziej mi odpowiada wysokość 3500 metrów do rozpoczęcia lotu. Wznoszę się na samolocie na tę wysokość, potem rzucam się, prosto w dół, głową naprzód.

Skrzydła moje są przywiązane



Clem Sohn przygotowuje się do startu

ne do pasa i otwierają się jak parasol. Składają się z metalowego szkieletu, opiętego materjałem, kołce ich wyposażone są w uchwyty, które mocno trzymam w ręku. Wokół mego pasa biegnie metalowa sztabka, która napina szkielet.

Gdy tylko opuszczam samolot, przedewszystkiem otwieram bombę dymną, przyczepioną do nóg. Pokazuje ona publiczności na ziemi drogę mego lotu. Następnie rozwijam moje skrzydła i ogon.

W tym momencie następuje straszliwy nacisk na moje ciało. Ale już w następnej sekundzie fruwać jak ptak, powoli, stopniowo zbliżając się ku ziemi. Przez cały czas kieruję moim lotem, kontroluję jego szybkość jedynie zapomocą skrzydeł i ogona. Muszę sterować nim z taką samą dokładnością jak steruje, powiedzmy, samochodem.

Mogę tak ulecieć pięć minut w dowolnym kierunku, potem wrócić i wylądować na lotnisku, z którego wystartowałem.

Przez cały ten czas posługuję się tylko moją własną siłą i moimi skrzydłami. Dopiero na wysokości jakichś 350 m. otwieram spadochron.

Mam nadzieję, że wkrótce nauczę się lądować bez spadochronu. Jego waga wielce utrudnia mi lot; ciągle jeszcze robię eksperymenty, by móc się wreszcie bez niego obejść. To właśnie spadochron jest przecież przyczyną, że po moim locie jest tak straszliwie zmęczony. Po wylądowaniu ledwo mogę ustać na nogach. Ale to wspinały sport.

Kiedy zacząłem? Skakałem ze spadochronem jeszcze jako ośmioletni dzieciak. Podczas tych powolnych upadków zauważyłem, że mogę moimi rękami wpływać na kierunek lotu, że mogę pływać w powietrzu. Potem wpadłem na myśl, by pomagać sobie w tem sztucznymi środkami. Wtedy skonstruowałem skrzydła i ogon.

— Musiałoby to być dla pana niezwykle przeżycie pierwszy raz fruwać? — pyta się któryś

z dziennikarzy.

— Było to bardzo interesujące. Nie wiedziałem, że skrzydła będą wogóle działać. Ale i teraz ciągle jeszcze jestem w stadium prób i eksperymentów. Przedewszystkiem muszę się rozstać ze spadochronem. Potem trzeba powiększyć powierzchnię skrzydeł, co oczywiście pozwoli na znacznie swobodniejsze poruszanie się w powietrzu — Obecnie rozpiętość ich wynosi niecałe 3 metry.

Clem Sohn dodaje: „Władze lotnicze Stanów interesują się żywo techniką moich lotów. — Szczególnie władze wojskowe.

„Przyjdzie czas — jestem tego pewien — kiedy każdy z nas będzie mógł latać przy pomocy własnych sił”.

Być może. To nawet bardzo piękna wizja przyszłości — przestrzeń pełna ludzi — ptaków.

Tymczasem Clem Sohn, człowiek, który ściga się z ptakami, jest tylko atrakcją na popisach lotniczych. Nikt z tych, którzy go tam z dołu podziwiają, nie ma chęci, ani — może — odwa-

EUROPA
CZŁOWIEK
KTÓRY
ROZBIŁ
BANK
W
MONTE
CARLO

CENY
ZNACZNIE
ZNIŻONE
od
80
gr.

Największy pancernik świata

Admiralicja japońska postanowiła rozpocząć budowę olbrzymiego pancernika o wyporności 50.000 tonn, uzbrojonego w działą 20-calowe. Pancernik ten będzie największym okrętem wojennym na świecie i w ten sposób sparaliżowane zostały wysiłki Anglii, aby ograniczyć tonaż pancerników do maksymalnej pojemności 35 tysięcy tonn.

Mapa z drogiego kamieni

Jednym z najciekawszych obiektów na wystawie przemysłowej, która ma być otwarta w Moskwie, będzie mapa Rosji, wykonana sposobem mozaikowym z kamieni drogocennych. Osobliwa mapa mierzy prawie dwadzieścia metrów kwadratu i ma głównie ilustrować rozwój przemysłowy ZSSR w ostatnich piętnastu latach. — Miejscowości, w których powstały nowe fabryki, kopalnie, zakłady przemysłowe, elektrownie etc. oznaczone są zapomocą szmaragdów, rubinów, ametystów, topazów etc. Moskwa wyobrażona jest na mapie przez wielki rubin, obrobiony w formie pięcioramiennego gwiazdy. Dwustu szlifistów — diamentów pracowało przez kilka miesięcy nad obróbką kamieni, z których składa się drogocenna mapa.

gi, by pójść w jego dymem zużyczone ślady.

Mimo to Clem Sohn mówi: „Jestem pewien, że przyjdzie czas”. Wierzymy mu. Należy zawsze wierzyć wszystkim, którzy tak mówią. Pol. Zbr.

Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



73.

73. PATRYK.

Zaraz po przybyciu do pałacu d'Artagnan zapytał o Patryka,

zaufanego sługę księcia, który mu towarzyszył we wszystkich podróżyach i, który, co naj-

ważniejsza, biegle władał językiem francuskim.

Krótko i zwięźle wytłumaczył d'Artagnan Patrykowi, że musi się natychmiast zobaczyć z księciem i, że sprawa, która go sprowadziła do Anglii jest pierwszorzędnej wagi.

— Kogo mam zameldować jego wysokości? — zapytał sługa.

— Proszę powiedzieć, że chcesz z nim zobaczyć ten rycerz, który go zacheł na Dziewiątym Moście w Paryżu.

— To jest rzeczywiście oryginalna rekomendacja — zauważył Patryk z uśmiechem.

— Ale jednocześnie i najwłaściwsza — dodał d'Artagnan.

74. LIST KRÓLOWEJ

Słowa d'Artagnana sprawdziły się, po chwili bowiem sługa wrócił i z należnymi honorami zaprowadził przybysza do komnaty swego pana.

— Czyżby się królowej coś stało? — zawołał książę na widok d'Artagnana.

— Na szczęście nie — odpo-

wiedział d'Artagnan, pochylając się w ukłonie — ale królowa znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie, z którego tylko Wasza Wysokość może ją wyratować.

— Ja? — zawołał zdumiony książę. — Będę więcej niż szczęśliwy, jeśli będę mógł złożyć jej swe życie w ofierze.

— Proszę, oto list — powiedział d'Artagnan, podając księ-

ciu zapieczętowaną kopertę.

Książę zbladł.

Drżącymi rękoma rozerwał kopertę, przebiegł oczyma list, poezem dał d'Artagnanowi znak, by szedł za nim.

Książę zaprowadził go do sy-pialni, gdzie przy pomocy sekretarza mechanizmu otworzył ukryte w tapecie drzwi, prowadzące do małej kapliczki domowej.



Cztery nowe banki dewizowe w Łodzi

Uruchomienie wpłat dewizowych za dostarczone z zagranicy towary

Banki uzyskują prawo przydzielania dewiz na dodatkowe faktury

Wczorajsze konferencje przed stawiciele Łodzi, t. j. prezesa izby przem.-handlowej, gen. dr. F. Maciszewskiego i dyrektora zw. przem. włók. w P. P. zarówno na terenie min. przem. i handlu oraz na terenie komisji dewizowej doprowadziły do ustalenia szeregu momentów, których realizacja przyczyni się winna do całkowitego usunięcia trudności, powstałych we włókiennictwie w związku z wprowadzeniem reglamentacji dewizowej.

Na terenie min. przem. i handlu interwencję podjął prez. Maciszewski, który przyjęty został przez ministra Góreckiego. Na konferencji tej poruszony został szereg problemów wiążących się z techniką obrotu dewizowego, a w szczególności sprawa

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** przynosi znakomitą ulgę

UTWORZENIA SAMODZIELNEJ KOMISJI DEWIZOWEJ W ŁODZI.

W konferencjach z komisją dewizową brali udział z ramienia czynników normujących obrót walutami pp.: dyrektor departamentu w min. skarbu i przewodniczący komisji dewizowej dr. Baczyński, jego zastępca dyr. Karpiński, dyr. Mierzyński i nacz. wvż. w min. skarbu Komarnicki.

W pierwszym rzędzie poruszona została ponownie sprawa

OTWIERANIA NOWYCH KREDYTÓW REMBURSOWYCH.

gdyż pomimo sobotnich konferencji, poświęconych tym sprawom, technika ich uruchamiania natrafia jeszcze na trudności. Decyzja komisji dewizowej, zezwalająca na otwiera-

nie tych kredytów okazała się dla zagranicznych domów niewystarczająca. Wysunięty tu został postulat sprecyzowania odnośnej decyzji komisji w sposób następujący: „Zezwala się na wywóz dewiz w terminie np. trzech lub sześciu miesięcy”. Komisja dewizowa wyraziła zgodę na ustalenie tej formuły.

Następnie poruszona została sprawa

SPRZEDAŻY W ZŁOTYCH PRZEZ FIRMY ZAGRA-NICZNE.

dostarczające przemysłowi włókiennicemu chemikali, barwników, szmat, części maszyn i t. p. Dekret i rozporządzenie wykonawcze zabrania bowiem wywóz w kraju w złotych na zlecenie zagranicznego wierzyciela.

Również i ta sprawa załatwio

na została pozytywnie przez komisję dewizową, która ustosunkowała się przychylnie do postulatów związku w sprawie wpłacania w złotych należności za dostarczone z zagranicy towary przedstawicielstwu, zastępstwu, agenturom i składom konsygnacyjnym zagranicznych dostawców.

Z kolei poruszona została sprawa

DODATKOWYCH FAKTUR PRZY IMPORCIE SUROWCÓW.

a w szczególności bawełny. Ze względu na specyficzne warunki handlu surową bawełną, firmy łódzkie otrzymują po pewnym czasie dodatkowe faktury, opiewające na niewielkie stosunkowo kwoty.

Zgodnie z postulatami przed stawiciele włókiennictwa

BANKI DEWIZOWE BĘDĄ MIAŁY PRAWO UDZIELAĆ DEWIZ NA TEN CEL

w zakresie swych własnych kompetencji do wysokości 5.000 zł.

Wreszcie poruszona została sprawa

ZWIEKSZENIA LICZBY BANKÓW DEWIZOWYCH W ŁODZI.

Dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu dr. Baczyński i nacz. Komarnicki wyrazili wobec dyr. związku gotowość udzielenia praw dewizowych w Łodzi jeszcze 4 bankom. Są to:

DOM BANKOWY HIERONIM SCHIFF,

BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH,

DOM BANKOWY NAJDA, BRACIA WINTER I WEISS,

DOM BANKOWY BRACIA TAUB.

Pewne trudności nasuwa tu stanowisko centrali Banku Polskiego, który niechętnie odnosi się do sprawy zwiększenia ilości banków dewizowych ze względów zasadniczych, bynajmniej nie jednak ze względu na jakiegokolwiek obiektywne w odniesieniu do tych banków.

Należy przypuszczać, że wobec zasadniczo pozytywnego stanowiska komisji dewizowej wymienione 4 instytucje już w najbliższych dniach otrzymają prawa banków dewizowych, co przyczyni się do usprawnienia i ułatwień w technice obrotu walutowego na terenie Łodzi.

Defilada wojskowa przed katedrą

Zmiana w programie obchodu uroczystości rocznicy zgonu Marszałka Piłsudskiego

Jak się dowiadujemy, obywatelski komitet obchodu uroczystości żałobnych w dniu 12 maja w Łodzi postanowił na odbycie w dniu wczorajszym posiedzeniu, zmienić jeden punkt ustalonego programu uroczystości. Mianowicie defilada wojskowa, która miała, według pierwotnego projektu, odbyć się przed popiersiem Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Piotrkowskiej 104, odbędzie się o

tej samej godzinie niezwłocznie po nabożeństwie przed katedrą św. Stanisława Kostki.

Dalej dowiadujemy się, że program uroczystości 12-majowych rozplakotowany zostanie na murach miasta, aby w ten sposób zapoznać ludność ze szczegółami obchodu i umożliwić jej jak najliczniejsze uczestniczenie we wszystkich uroczystościach.

Obywatelski komitet prosi za naszym pośrednictwem wszyst

kie organizacje, zamierzające wziąć udział bądź to w nabożeństwie w katedrze, bądź w zgromadzeniu publicznym na Pl. Wolności, bądź w wieczornej manifestacji żałobnej na placu gen. Hallera, aby zgłosiły swój udział w biurze komitetu jaknajwcześniej. Zgłoszenia można nadawać telefonicznie pod numerami telefonów: 218-01, 218-03 i 218-29.

Drugi schron L.O.P.P.

mieścić się będzie w podziemiach domu Nr. 149 przy ul. Piotrkowskiej

W pierwszych dniach czerwca r. b. nastąpi w Łodzi otwarcie pierwszego sklepu sprzętu przeciwgazowego przy ul. Piotrkowskiej nr. 149 przy obwodzie miejskim L. O. P. P. Prace przy urządzaniu tego lokalu, zaprojektowanego przez jednego z wybitniejszych architektów stołecznych są w pełnym toku.

Korzystając z uprzejmości kierownika obwodu miejskiego L. O. P. P., por. Krochmal-skiego mieliśmy możliwość zwiedzenia budującego się sklepu sprzętu przeciwgazowego oraz nowego lokalu L. O. P. P.

Z lokalu tego może być L. O. P. P. rzeczywiście dumna. Duży, jasny, słoneczny, złożony z kilku obszernych ubikacji, posiada salę wykładową na 80 osób, bardzo przestronny korytarz, służący jednocześnie za salę rekreacyjną, kilka pomieszczeń gospodarczych i połączenie ze sklepem, którego okna wychodzą będą na front.

Poza sklepem i lokalem biurowym posiada jeszcze L. O. P. P. w tym domu bardzo obszerne piwnice, w których zmieści się koksownia, magazyn materiałów zapasowych i t. p.

Piwnice te, posiadające uszczelnione drzwi, mogą być w każdej chwili zamienione na schron przeciwgazowy.

Wystarczy wstawić tylko odpowiednie aparaty i już można się tam bezpiecznie skryć w czasie ataku gazowego na nasze miasto.

— Co się dzieje obecnie ze schronem na Placu Wolności? — pytamy p. por. Krochmal-skiego.

Od 4 miesięcy schron ten jest całkowicie wykonany. Narazie jest on jeszcze za

mnęty dla szerszych warstw, zwiedzały go natomiast wycieczki.

Od 1 stycznia schron ten zwiedziły 93 wycieczki w ogólnej liczbie 5381 osób. W najbliższym czasie schron będzie dostępny również dla wszystkich interesujących się obroną przeciwko gazom, które w przyszłej wojnie odgrywać będą dominującą rolę.

Przemycali zagraniczne futra

Dziś zapadnie wyrok w sprawie o nielegalny przywóz

Sąd okręgowy w Łodzi przystąpił w dniu onegdajszym do rozpoznawania sprawy o przemyt skórek futrzanych z Niemiec do Polski. Oskarżenie wniósł prokurator Orlikowski. Bronią adw. adw. Manela, Markowicz, Tykociński, Amster, Kobyliński i in.

Tło sprawy wg aktu oskarżenia przedstawia się następująco: Adolf Fingerhut, Abram Kantorowicz, Mojżesz Tyberg, obywatele polscy, zamieszkali stale w Gdańsku, do dnia 5

kwietnia ub. r. sprowadzali na obszar Rzplitej skórki futrzane pochodzenia zagranicznego, bez opłacania należności celnych.

Łódzianie zaś Kaufman Rapuch (Aleje Kościuszki 26), Mosszek Markowicz (Zachodnia 39), Zelig Wajster (Narutowicza 39), Szmul Białek (Pomorska 3) i Dawid Foćko (Narutowicza 32) zajmowali się sprzedażą tych skórek wiedząc, że są pochodzenia zagranicznego.

Na ławie oskarżonych zasiadają jedynie łódzianie, gdyż gdańszczanie na rozprawę się nie stawili. Do sprawy powołano biegłego oraz cały szereg świadków.

Rozprawa została rozpisana na trzy dni.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Konto P. K. O. 1313

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyzuruje następujące apteki: Sadowska - Dancerowa (Zgierska 57); W. Groszkowski (11 Listopada 15); T. Karlin (Piłsudskiego 55); R. Rembieliński (Andrzeja 28); J. Chądzyńska (Piotrkowska 105); E. Meller (Piotrkowska 46); G. Antoniewicz (Pabjanicka 56).

POBÓR ROCZNIKA 1915. — Dziś przed komisją poborową nr. 1 (Pierackiego 18) winni się stawić poborowi rocznika 1915 o nazwiskach rozpoczynających się od liter Ch, D, E, F, zamieszkali na terenie III komisariatu policji, zaś przed komisją poborową nr. 2 — poborowi rocznika 1915 o nazwiskach na litery S, Sz, T, U, W, Z.

EGZAMINY DO PIERWSZYCH KLAS GIMNAZJÓW. — Jak się dowiadujemy, ukazało się zarządzenie w sprawie egzaminów do klasy pierwszej gimnazjalnej nowego typu.

W myśl tego zarządzenia, podania o dopuszczenie do egzaminów przyjmowane będą do końca maja r. b. Egzaminy odbędą się w połowie miesiąca czerwca.

W ramach zarządzeń dewizowych

14 maja — 10 maja zł. 290. — do Rumunji i Turcji
16 maja — 6 czerwca zł. 295. — do Bułgarii
18 maja — 10 czerwca zł. 435. — do Jugosławii

Ceny obejmują całkowity koszt wycieczek.

POCIĄG POPULARNY DO WARSZAWY

dn. 10. V. — Cena 7.70

DO WIEDNIA

14 maja na 5 i 28 dni zł. 75. —

NA „KOŚCIUSZCIE”

12. VI. — „PRZEZ 7 MÓRZ” — od zł. 400. —

ULGOWE PRZEJAZDY DO POZNANIA I ZAKOPANEGO

ULGOWE PASZPORTY ZAGRANICZNE DO AUSTRII

CZECHOSŁOWACJI I JUGOSŁAWII

ORBIS, Piotrkowska 18 (MEWA) — tel. 249-40.

TYLKO ONA

Natchniona artystką!
Genjalna śpiewaczką!

GRACE MOORE

wzbudzi entuzjazm wszystkich w największym filmie świata

Będiesz **ZAWSZE MOJA...**

Wkrótce w kinie

Casino

Prez. Głazek o Łodzi i sezonowcach

Zaniedbania przedwojenne utrudniają i uniemożliwiają postawienie miasta na europejskim poziomie

Przy pożytecznych inwestycjach pracuje już 2,338 robotników

Tymczasowy prezydent m. Łodzi, inż. Wacław Głazek wygłosił wczoraj przed mikrofonem łódzkiej radiostacji referat o sytuacji Łodzi w przededniu uruchomienia robót publicznych. Z referatu tego cytujemy najciekawsze ustępy, których jest sporo. Pan prez. Głazek we wstępie podkreślił, iż uważa za swój obowiązek osobiste poinformowanie społeczeństwa o biegu spraw miejskich, że obowiązek ten wypełnia najsumienniejszym przez prasę.

Następnie p. prezydent przeszedł do omówienia trudności w gospodarce miasta, wynikających ze skurczenia się wpływów podatkowych przy jednocześnie obciążeniu samorządu coraz to nowymi obowiązkami. Przed stuleciem — mówił p. prezydent — Łódź była małą wioską.

W TEMPIE AMERYKAŃSKIEM

wzrastała dzięki budowie fabryk i przez napływ ludności, a motywy gospodarcze rozwoju przemysłu były nieomal jedyną i wyłączną troską organizmu łódzkiego.

Wszystkie inne zainteresowania (nawet polityczne) stały na drugim planie, a sądząc z bezplanowej urbanistycznie zabudowy miasta, zainteresowania rozwojem miasta były na planie ostatnim.

Wybudowano sobie wąską i długą „city” — ul. Piotrkowską — i budowano wzdłuż niej fabryki, rzeźnie, gazownie i t. p. w takiej bliskości, że dziś te zakłady są w centrum miasta.

Łódź przemysłowa za czasów zaboru rosyjskiego nie miała o pracowanego planu zabudowania i budowała się bez programu.

Stąd dzisiejsze kłopoty gospodarki miasta, stąd ten chaos, za który zapłacić trzeba dziesiątkami lat pracy.

Stąd trudności opracowania szczegółowego planu zabudowania, ustalenia miejsc naszej pracy, naszego zamieszkania i naszego wypoczynku. Stąd

TRUDNOŚCI PLANU REGULACYJNEGO

miasta, trudności komunikacyjne (przebijanie arterii, wykup placów, konieczność burzenia domów i t. d.).

Jeżeli do tego dodamy, że samorząd jest skrepowany takimi warunkami gospodarki, jak specjalnie dla Łodzi zagadnienia opieki społecznej i zatrudnienia bezrobotnych, jak ogólne dla miast ograniczenie wpływów z komunalnych danin przy jednoczesnym przerzucaniu na barki samorządu coraz to większej ilości funkcji społecznych i poruczonych, to zadania samorządu łódzkiego należą do bardzo ciężkich, mimo związanej z trudem równowagi budżetowej.

Gospodarka ta byłaby łatwiejsza, gdyby

ŹRÓDŁA DOCHODOWE PAŃSTWA I SAMORZĄDU

były ustawowo ściśle rozgraniczone. Ku temu się zbliżamy, ale tymczasem skutkiem ograniczeń dochodów miasta — Łódź poniosła roczny ubytek na dochodach około 3,5 miljonów. Prawda — państwo subsydiuje miasta kredytami, ale mimo to, a może i przez to — w gospodarce samorządowej jesteśmy jeszcze dalecy od idea-

Każdemu mieszkańcowi Łodzi znane są braki urządzeń do bra publicznego — nie będąc ich wylicza. Ale dlatego właśnie odrabianie tych zaniedbań przybierać musi takie tempo, że niepodobna piecować sprzątać mu finansowo. Drugim warunkiem lokalnym — to

STRUKTURA LUDNOŚCIOWA.

Przecież 60 proc. ludności — to uboga ludność robotnicza. Świadczenia tej ludności na rzecz gminy minimalne, potrzeby publiczne — olbrzymie. Mieszkańcy innych miast w większej mierze zaspakajają swoje potrzeby w drodze prywatnej. W Łodzi potrzeby ludności stają się publicznymi, musi je zaspakajać gmina. I choć maleją dochody gminy, a wzrastają wydatki na rzecz ubogiej ludności, gmina je zaspakaja.

SITUACJE FINANSOWA

Łodzi, budżet, wpływy i stwierdza, że Łódź wydaje na głowę mieszkańca rocznie ponad 37

zł., podczas gdy Warszawa 78 zł. Wpływy miasta są ograniczone, bo nie ma ono monopolistycznych przedsiębiorstw, jak tramwaje, rzeźnie, elektrownie i t. p., dające duże dochody. Zaś wydatki są olbrzymie. Składają się na nie potrzeby w dziedzinie kanalizacji i wodociągów i innych dziedzin użyteczności publicznej, jak kolonja mieszkaniowa i t. p., do których miasto dokłada duże sumy. Poza tem miasto jest poważnie zadłużone i jeszcze przez dwa lata ciężać będzie na samorządzie obowiązek spłaty pożyczki zagranicznej po zł. pół miliona rocznie. Gdyby rządowa komisja oszczędnościowo - oddłużeniowa uwzględniła wnioski magistratu, wówczas zadłużenie zmniejszyłoby się w dużym stopniu, ułatwiając nam poważnie gospodarkę i opanowanie trudności. Łódź posiada jednak

ZDOLNOŚCI KREDYTOWE

i dalsze zaciąganie pożyczek

nie byłoby tragedją, gdyby nie to, że miasto nie posiada takich wpływów z przedsiębiorstw, które pozwalałyby i na inwestycje i na obsługę pożyczek. Jest to jednak z przyczyn, dla których samorząd staje się przykrym dla podatników i bardzo ostrożnie traktuje obniżki podatków.

Dalsze wynurzenia prez. Głazka dotyczyły już samych robót publicznych, wysokości uzyskanych kwot z funduszu pracy, rokowań o uzyskanie dalszych pożyczek, wreszcie możliwości zatrudnienia jak największej liczby sezonowych robotników.

Idąc po linii wytycznej władz rządowych, dążyłem i dążyć do zwiększania takich prac inwestycyjnych, które poza zwiększeniem zatrudnienia bezrobotnych, wpływają przede wszystkim na podniesienie stanu zdrowotnego Łodzi, na stwarzanie dla obywateli dogodniejszych warunków bytu i

możliwości inwestycji prywatnych.

KANALIZACJA, WODOCIĄGI, regulacja rzek i kanałów, stan ulic w śródmieściu i szczególnie na peryferiach, przebieg nowych arterii, polepszających komunikację i umożliwiającą prawidłową rozbudowę miasta, odkrywających i podwyższających cenę nowych terenów zabudowy, parki, skwery, zieleńce, odnawianie gmachów i nowe budowle — oto tereny na długie lata prac inwestycyjnych.

Zasadą przy robotach publicznych jest, aby posiadały charakter użyteczności publicznej, opierały się o konsumpcję krajowych surowców i materiałów, celem zwiększenia zatrudnienia w przemyśle krajowym i absorbowały największą ilość bezrobotnych.

Program robót publicznych mamy opracowany w bardzo szerokich rozmiarach i na różnych warunkach kredytowych.

Pan prezydent omówił następnie szczegółowo

PROGRAM ROBÓT TEGO-ROZCZYNYCH.

podany w swoim czasie dokładnie na łamach naszego pisma, dodając przytem całą garść interesujących cyfr i danych statystycznych. P. prezydent podkreślił z dużym naciskiem ogromne potrzeby w dziedzinie kanalizacji i wodociągów, regulacji rzek, plantacji, a specjalnie bruków i konserwacji chodników i jezdni.

Ciekawy referat p. prezydent zakończył stwierdzeniem, że Łódź robi wszystko, co leży w jej mocy, aby łagodzić bezrobocie, a jednocześnie dać ludności szereg wartościowych i pożytecznych inwestycji. Angażowanie robotników jest w toku. 5 maja magistrat osiągnął już cyfrę

2.338 PRACUJĄCYCH SEZONOWCÓW.

Dalsze angażowanie robotników odbywa się w pełnym tempie. Jeżeli — oświadczył p. Głazek — nie będzie strejków, to przy 5-dniowym tygodniu roboczym sezonowców, uda się w ciągu sezonu wykonać cały program robót. (g)

Dnia 6 maja 1936 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

B. P.

Dr. med. Kazimierz Makow

przeżywszy lat 40.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się z domu przedpogrzebowego w piątek, dnia 8 b. m. o godz. 13.30 pp., o czym zawiadamiają pozostali

Żona, Matka i Rodzina

Skrzynka do listów

Do
Szan. Redakcji „Głosu Porannego”
w Łodzi.

W związku z artykułem zamieszczonym w poczytnym piśmie WPanów nr. 124 z dnia 6 maja r. b., pod tyt. „Krwawa awantura na tle niewypłacenia należności za pracę” proszę uprzejmie o zamieszczenie poniższego sprostowania:

Nieprawdą jest jakoby jakiś Chasylew, lub inny elektrotechnik pracował u mnie i aby należała mu się jakaś zapłata. Poruszona zaś sprawa przedstawia się w sposób następujący:

Do mieszkającej się na tem samym podwórzu stolarni Bursztynów, z którymi mam spór na tle znalezienia przez jednego z nich zgubionych przez syna mego zł. 450.— przychodzi często w odwiedziny niejaki Chasylew, który w czasie rozmowy obraził syna mego, rzucając podejrzenie, że pieniądze przehuł, za co też został przez syna mego spo-

lietkowany.

W odpowiedzi na to, po upływie 15 minut, podburzeni przez wspomnianych Bursztynów zjawili się przed moją fabryką dwaj bracia Chasylew, uzbrojeni w duże sztaby żelazne i nagle rzucili się na mnie i na drugiego syna mego, zadając nam ciężkie uszkodzenia głowy.

Prosząc WPana Redaktora o zamieszczenie w imię prawdy powyższego sprostowania w poczytnym swem piśmie, kreślę się

Z poważaniem
M. Ferszt.

P. S. Sprawę powyższą przeciw Chasylewom o najście i pobicie skierowałem do sądu.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł we Wiedniu, w dniu 6 b. m. nasz ukochany

Natan Szafranowicz

przeżywszy lat 28.

O dniu pogrzebu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Zrozpaczeni
Rodzice, Brat i Rodzina

Tragiczny upadek murarza

Samobójczy skok z IV piętra

Wczoraj po południu dom przy ulicy Nowomiejskiej 5 był terenem strasznego wypadku.

Przy remoncie wspomnianego domu zatrudniony był 16-letni Tadeusz Witkowski (Łagiewnicka 86), wraz ze swym ojcem, pod okiem którego chłopiec uczył się sztuki murarskiej.

W krytycznym czasie ojciec i syn zajęci byli tynkowaniem ściany na III piętrze w podwórzu.

Młody murarz, najwidoczniej jeszcze niedość przyzwyczajony do wykonywania pracy na takiej wysokości, w pewnej chwili stracił równowagę i nim zdolało temu zapobiec runął z wysokości III piętra na bruk, tracąc momentalnie przytomność.

Zaalarmowano pogotowie. Lekarz stwierdził u ofiary strasznego wypadku złamanie podstawy czaszki, ręki i nogi oraz ogólne obrażenia. W stanie beznadziejnym został Witkowski odwieziony do szpitala św. Józefa.

W tym samym mniej więcej czasie o kilkadziesiąt metrów dalej, mianowicie w domu przy Placu Wolności 6 wydarzył się niemniej tragiczny wypadek.

Lokatorzy tego domu zostali zaalarmowani nagle głośnym hukiem. Okazało się, iż z okna IV piętra klatki schodowej tego domu rzucił się na bruk jakiś mężczyzna, liczący około 35 lat. Do leżącego w kałuży krwi denata wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził zgon samobójcy, którego zwłoki zostały zabezpieczone na miejscu.

Przy denacie znaleziono listy, adresowane do A. I. Szmurka (Al. I Maja 96). Policja wszczęła dochodzenie, zmierzające do ustalenia tożsamości denata.

Wieczorem ustalono nazwisko samobójcy. Okazał się nim 43-letni Abram Izrael Szurka, kupiec (Al. I Maja 96-98).

Szurka popełnił samobójstwo z powodu złych warunków materialnych.

Pociąg popularny na zawody zapaśnicze

Na międzynarodowe zawody zapaśnicze, które odbędą się w Warszawie uruchomiony zostanie pociąg popularny z Łodzi według następującego rozkładu jazdy:

Odjazd z Łodzi Fabr. dnia 10 maja o godz. 6.30, przyjazd do Warszawy 9.35, powrót tego samego dnia o godz. 22.20, przyjazd do Łodzi o godz. 0.38.

Oplata za przejazd w obie strony łącznie z biletem wejścia na zawody zł. 7.70. Bilety nabywać można w kasach kolejowych, w „Orle” i „Wagons Lits”.

Kupon

do Teatru Miejskiego
(Śródmiejska 15)

dla czytelników „Głosu Porannego”. Okazicielem niniejszego kuponu ma prawo nabyć 2 bilety ulgowe (od 30 gr. do 1.85) dnia 8 maja r. b. o godz. 8.30 wiecz. na sztukę Bernsteina „Intruz”.

Co usłyszymy dziś przez radio?

8.50 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R.: 1) Gyldebrand: Marsz hiszpański. 2) Jan Strauss: Noc w Wenecji. 3) Nieman: Tango i boston z suity nowoczesnej. 4) Emeryk Kalman: Grandioso — potpourri. 5) Wiktor Hrubý: Melodie operetkowe.

12.15 „Rodzina instrumentów”. Porałek szkolny z filharmonii warszawskiej w wykonaniu orkiestry symfonicznej filharmonii warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego. W programie: Paul Dukas: Uczeń czarnoksiężnika — poemat symfoniczny oraz fragmenty instrumentalne.

13.10 Chwilka gospodarstwa domowego.

13.15 Koncert życzeń.

15.30 Muzyka taneczna: 1) W. Ludecke: Wiosenny walc. 2) T. Kwieciński: Tango dla zakochanych. 3) Dubin — Warren: Foxtrott z filmu „Dames”. 4) Patino: Noc rumbe śpiewa. 5) W. Suchocki: A już ci, oberek. 6) W. Ludecke: Wiosna i miłość — walc.

16.00 „Poczytajmy sobie” — przegląd wydawnictw dla dzieci i młodzieży — wygł. Henryk Ładosz.

16.15 Koncert orkiestry wojkowej 19 p. p.: 1) Władysław Lewacki: Marsz oficjalny. 2) Adam Osada: Wiazanka pieśni legjonowych. 3) Jan Kładnik: Bez tytułu — walc. 4) Edward Maj — P. O. S. — marsz.

16.45 „Cała Polska śpiewa” — koncert chóru „Surma” pod dyr. profes. Wacława Lachmana: 1) Duniecki: Pieśń żołnierza. 2) Stanisław Moniuszko: Cichy domek. 3) Kotarbiński: Noc majowa. 4) Wacław Lachman: a) Koło ogródeczka. b) Za górami. 5) Piotr Maszyński: Filis.

17.00 „Samorząd terytorjalny, jego istota i znaczenie”. 600 tysięcy obywateli działa! — odczyt

17.15 Popularne melodie G. Bizeta — koncert w wykonaniu orkiestry kameralnej: 1) Uwertura do op. „Djami-leh”. 2) Mała siuta: Dziecięce zabawy: a) Mały marsz. b) Kolysanka (lalka usypia). c) impromptu (bąk). d) Duet (mały pan i mała pani). e) Galop. 3) Fantazja z op. „Piękne dziewczęta z Perth”. 4) Melodie z op. „Poławiacze pereł”.

18.10 Recital fortepianowy Edwarda Steinbergera: 1) Vittorio Rieti: Sonata. 2) Bela Bartok: Rumuńskie tańce ludowe.

18.30 „Teatr i film” — pogadankę p. t. „Najbliższe plany teatru miejskiego” — wypowiedź Mieczysław Jagoszewski.

18.40 „Jak spędzić święto” — poradzi Ludwik Szumlewski.

18.45 Recital fortepianowy Hanny Stillermanówny: 1) Raff: Rigaudou. 2) Schuman: In der Nacht Aufschwung. 3) Schubert - Liszt: Soiree de Oienne. 4) Rachmaninow: Preludjum A-moll. 5) Jabłoński: Mazurek.

20.00 Chór Dana i mała orkiestra P. Radja: 1) Carl Robrecht: Wiazanka marszowa na temat z op. „Wesoła wdówka” Fr. Lehara. 2) Peter Kreuder: Wale ang. z filmu „Mazurka”. 3) Chór Dana w swoim repertuarze. 4) Wład. Eiger: Parafra. Jazz na temat „Kto kocha tak jak ty” — J. Kerr. 5) Wład. Górzyski: Dawny Wiedeń — marsz - foxtr. 6) Chór Dana w swoim repertuarze. 7) Schulenburg: Baśń Putszy — romans cygański i czardasz. 8) Herbert Küster: Błędne ogniki — fox-groteska. 9) Irving Berlin: Foxtr z filmu „Panowie w kapeluszu”.

21.00 Wielki teatr wyobraźni: premiera słuchowiska oryginalnego p. t. „Ostatni powrót”. Napisał Wacław Rogowicz. Obsada: Jakób, żeglarz wielkich wód — Stefan Jaracz. Piotr, jego brat — Franciszek Dominiak. Blanka — żona Jakóba — Janina Jabłonowska. Anna, żona Piotra — Muncin-growa. Janek, syn kupca — Leon Łuszczewski. Mer — Bronisław Rostan, pisarz gminny — Eugeniusz Solarski i inni. Reżyserja Stanisławy Perzanowskiej.

21.35 „Nasze pieśni” — odśpiewa Wanda Łozińska. W programie pieśni Zygmunta Noskowskiego. 1) Połaj się lzy (st. Adama Mickiewicza). 2) Sto je błada, stoje cicha — z cyklu „W lesie” (st. Zyg. Noskowskiego). 3) Noc (st. Zygmunta Noskowskiego). 4) Zwią-dły listek (st. Adama Asnyka). 5) Pieśń Ofelji o wiciu (st. Wyspiańskiego). 6) Wieczorem (st. Zygmunta Noskowskiego). 7) Niewidome dziewczę (st. Zygmunta Noskowskiego). 8) Na rozdrożu (krakowiak) (st. Wład. Noskowskiego).

22.00 Koncert muzyki ukraińskiej. Wyk.: orkiestra symfoniczna P. R. oraz Maria Sokół (śpiew): 1) Borys Łatoszyński: a) Uwertura do op. „Złota obręcz” op. 25. b) Taniec huculski — wyk. ork. 2) Antoni Rudnicki: Poeme lyrique op. 15. — odp. Maria Sokół. 3) Stanisław Ludkiewicz: Pionierzy — poemat symf. — wyk. ork.

23.05 Muzyka salonowa w wykonaniu zespołu Haliny Adamskiej: 1) Fantazja z op. „Wesoła wdówka” — Fr. Lehara. 2) H. Verdun: Zazdrość. 3) Yo Se Fue: tango argentyński.

Trzech endeckich „bombiarzy” znajduje się wśród osadzonych w więzieniu za sprowokowanie zająć w dniu 1 maja

Jak donosiliśmy, w związku z zajęciami w dniu 1 maja przed lokalem „Orędownika” przy ul. Piotrkowskiej 91, policja aresztowała kilkadziesiąt osób, rekrutujących się z pośród członków Str. Narodowego w Łodzi.

W wyniku przesłuchania przez sędziego śledczego, część zatrzymanych zwolniono natychmiast, drugą partję po dwóch dniach, a w stosunku do 10 osób sędzia śledczy zastosował jako środek zapobiegawczy BEZWZGLĘDNY ARESZT.

W więzieniu przebywają obec-

nie: EUGENJUSZ HEK, CZESŁAW LISIECKI, ZENON PRZYBYLSKI, TADEUSZ KŁOSIŃSKI, ANTONI BELKA, TOMASZ JANICKI, STANISŁAW GIBKI, ANTONI DOBRZYŃSKI, JÓZEF MELKA I HENRYK KABARSKI.

Antoni Belka jest byłym radnym endeckim, znanym z wystąpienia na posiedzeniach rady miejskiej, Stanisław Gibki i Antoni Dobrzyński są współpracownikami redakcji „Orędownika”, a Przybylski, Kłosiński i Melka

ZNANI Z PROCESU ŁÓDZKICH BOMBIARZY.

Przybylski został przez sąd okręgowy w Łodzi skazany na 1 rok więzienia i zwolniony pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz na tydzień. Kłosiński i Melka zostali z braku dowodów winy, niewinnieni.

Wszyscy przebywający w więzieniu pozostają pod zarzutem zorganizowania bójki, w wyniku której

TRZY OSOBY ZOSTAŁY RANNE.

Dotacji na szkolnictwo zawodowe domaga się od min. oświaty magistrat m. Łodzi

Skarb państwa ściąga w Łodzi na ten cel pół miliona rocznie, a daje 70 tysięcy złotych

Na podstawie przyjętej przez radę przyboczną uchwały, zarząd miejski w Łodzi zwrócił się wczoraj do ministerstwa oświaty z prośbą o przyznanie dotacji dla publicznych szkół kształcących zawodowych i zasilku dla miejskiej szkoły handlowej.

Jako motyw tej prośby podano, że poza ustawowymi wydat-

kami na szkolnictwo powszechne i publiczne szkoły zawodowe, magistrat utrzymuje dobro-wolnie miejską szkołę handlową, przekształconą obecnie na gimnazjum handlowe, kursy do kształcące dla młodzieży i dorosłych, wyręczając w ten spo-

SZCZAWNICKA MAGDALENA
usuwa nadmiar kwasu w żołądku

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 7.30 wiecz. oraz w sobotę o godz. 4 pop. (po cenach zniżonych) „Balladyna”.

W piątek o godz. 8.30 wiecz. po cenach zniżonych fascynująca sztuka Bernsteina „Intruz” z udziałem Edwarda Żyteckiego.

W sobotę o godz. 8.30 wiecz. po raz 20-ty przebojowa komedia Fodora „Matura”.

W pełnych próbach pod reżyserją Jana Boneckiego głośna amerykańska sztuka „Kto zabił?” (Sprawa o zabójstwo Folknera).

TEATR DLA DZIECI

W niedzielę o 4.30 po poł. odbędzie się w sali filharmonii przedstawienie teatralne dla naszych milusińskich, na całość którego złożą się części p. t. „Lalki”, „Wśród kwiatów” i „Taniec marynarski”. Bilety po cenach bardzo niskich sprzedaje kasa filharmonii.

TEATR POPULARNY

Dziś o godzinie 20.15 doskonały montaż operetkowy p. t. „Parada Majowa” w reżyserji Mieczysława Nawrockiego, przy udziale całego zespołu. Jutro z powodu generalnej próby sztuki Nicodemiego „Nauczycielka” przedstawienie zawieszono. W sobotę, dnia 9 maja premiera sztuki Nicodemiego „Nauczycielka”.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dawno już publiczność nie spędzała tak przyjemnych i wesołych wieczorów, jak obecnie na przedstawieniach reprezentacyjnego żyd. teatru

art. literackiego i rewjowego „Ararat” występującego gościnnie po powrocie z zagranicy w „Rozmaitościach”. Początek codziennie o godz. 9 wiecz.

PORANEK TANECZNY

W niedzielę o 12 w poł. odbędzie się w teatrze „Rozmaitości” poranek tańca artystycznego szkoły plastyki i rytmiki pp. E. Zylbersteinówny, S. Sewenówny i E. Milsztajnowej przy udziale 100 uczennic. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru i w cukierni „Ziemianka”.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Odbędzie się w lokalu instytutu (w parku Sienkiewicza) otwarcie salonu bloku zawodowych artystów plastyków. Salon bloku zawodowych artystów plastyków obejmuje malarstwo, rzeźbę, grafikę i tkaniny. Ze znanych grup warszawskich na terenie Łodzi salon jednoczy: „Bractwo św. Łukasza, Szkołę Warszawską” i inne.

Z rzeźbiarzy wystawiają: Trzebińska-Kamińska, Karny, Henryk Kuna i in. Na wystawie rozwieszonych jest szereg tkanin artystycznych. Instytut propagandy sztuki otwarty codziennie od godziny 11 — 20-ej.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 12 min. 30 w południe w sali P. C. K. przy ul. Piotrkowskiej 203-5 dr. Józef Kon wygłosi odczyt n. t. „Choroby dziedziczne i wrodzone”. Wstęp bezpłatny.

CAPITOL

Dziś!

Mikosne niespodzianki

z NORMA SHEARER w roli głównej

Sala Filharmonii

tel. 215-84

W niedzielę, dnia 10 b. m.
o godz. 4.30 po poł.

Teatr Rozmaitości

telefon 112-25

Występy teatru „ARARAT” hier. art. M. Broderson. Dziś i codz. o godz. 9-ej wiecz. program p. n. A Welt mit Nisym z wesołą parodią na „Josie Kalb”. W rol. główn. Sz. Dżigan, I. Szumacher, Rachela Holec, Dżek, Morewski, Kurt Katsch i Ruth Turkow. Reż. Alexander Marten

Zapisy junaków do ochotniczych drużyn roboczych

Wojewódzkie biuro funduszu pracy, oddział w Łodzi, zamierza w najbliższym czasie wysłać następną partję junaków do ochotn. drużyn roboczych, w związku z czym rekrutanci w wieku od lat 16 do 19 winni zgłaszać się celem zarejestrowania się:

z terenu m. Łodzi — do referatu pośrednictwa pracy, ul. Moniuszki 8;

z terenu m. Zgierza, Ozorkowa, Łęczycy, Aleksandrowa, Konstantynowa i Rudy Pabjanickiej — do poszczególnych zarządów miejskich codziennie w godzinach urzędowych. Blższe informacje udzielać będą w referacie pośrednictwa pracy w Łodzi.

Ciągnięcie pożyczki inwestycyjnej

Lista dalszych wygranych przedstawia się jak następuje:

5.000 złotych: 2 — 10971, — 11307, 2 — 14083, 2 — 17847, 3 — 3057, 3 — 7468, 4 — 7466, 5 — 11363, 5 — 12351, 7 — 2471, 7 — 4062, 9 — 13107, 10 — 2152, 11 — 3109, 11 — 17590, 12 — 10140, 13 — 12776, 14 — 17873, 14 — 3449, 14 — 19843, 15 — 6011, 17 — 14, 18 — 18624, 20 — 20854, 21 — 2706, 21 — 9526, 24 — 19075, 26 — 10665, 28 — 20202, 30 — 1146, 30 — 9828, 34 — 17804, 35 — 9119, 36 — 22297, 37 — 3928, 4258, 18155, 38 — 7027, 21087, 39 — 3372, 40 — 12229, 41 — 14967, 42 — 3084, 43 — 11191, 45 — 11079, 47 — 11386, 14220, 16767, 50 — 17194, 6870.

2.000 zł.: Nr. 1 S. 3771, 5218, 10155, 11154, 14873, Nr. 5 S. 89, 1143, 3988, 4647, 6568, 10074, 10079, 10062, 17011, 21306, Nr. 12 S. 2536, 7466, 10490, 20689, 21617, Nr. 13 S. 840, 1919, 2907, 4526, 9008, 11124, 11126, 13694, 16581, 20302, Nr. 15 S. 4732, 4999, 9309, 9631, 15529, Nr. 16 S. 621, 2490, 9535, 18273, 18929, Nr. 22 S. 1224, 2044, 6887, 8790, 12088, Nr. 23 S. 2677, 7433, 15349, 17875, 18041, Nr. 25 S. 1879, 5431, 6017, 9311, 10030, 10062, 10078, 11646, 12552, 15542, 18016, 19295, 20890, 21819, 22766, Nr. 28 S. 817, 2288, 5155, 16153, 18926, Nr. 33 S. 1520, 3478, 7306, 14087, 19494, Nr. 34 S. 1911, 2586, 2864, 20956, 22510, Nr. 35, S. 4795, 6979, 12053, 18705, 19403, Nr. 36 S. 1128, 4093, 9323, 10003, 13804, 15130, 18035, 18419, 21599, 22841, Nr. 37 S. 14176, 16637, 16720, 20405, 22081, Nr. 40 S. 2838, 4500, 6893, 7810, 9114, 10629, 10775, 14240, 19769, 21261, Nr. 41 S. 4094, 4513, 8855, 11719, 12094, 18038, 18750, 20132, 20465, 22609, Nr. 45 S. 5995, 7005, 8329, 16255, 22152, Nr. 46 S. 3395, 16017, 17864, 20299, 21102, Nr. 47 S. 3619, 3160, 11864, 16316, 16420, 16434, 16703, 18360, 19411, 19551, Nr. 49 S. 616, 1245, 7542, 14961, 20108, Nr. 50 S. 15324, 15937, 19838, 20250, 20817.

WSZYSTKIE PANIE POWINNY STAĆ DO WALKI Z KRZYŻEM

Kryżys trzyma nas mocno w ryzach. Żłudne nadzieje chwilowo przysły. Musimy więc w dalszym ciągu przystąpić z nowym zapałem sił do zwalczania kryżysu. Obowiązek ten spada nie tylko na mężczyzn, lecz w pierwszym rzędzie na nasze gospoście, które winny dążyć, żeby wszystkie swoje zakupy uskutecznić jaknajtaniej. Wyjątkowo do tego okazje daje jedyny w mieście naszemu dom towarowy „Konsum” przy Włodzkiej Manufakturze S. A., Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 6, którego dyrekcja w zrozumieniu ciężkiej sytuacji obniżyła ceny wszystkich towarów; sprzedaje resztki i braki, wyroby Włodzkiej Manufaktury po cenach ściśle fabrycznych.



Dolores del Rio

Pocz. o g. 4-ej

WYCIECZKA DO GAŁKÓWKI

W niedzielę odbędzie się całonocowa wycieczka w lasy galkowskie. Wyjazd z Dworca Fabrycznego o godzinie 8-ej lub 10.30. Zbiórka uczestników na leśniczówce Gałków (1/2 km. drogi od st. Galkówek) w stronę Justynowa o godz. 11-ej. Zapisy na wycieczkę w dniu 8 b. m. w godzinach od 18 — 20-ej w lokalu towarzystwa turystycznego - krajoznawczego (Al. Kościuszki 17, oficyna II piętro).

Członkowie, którzy mają opłaconą składkę całoroczną za 1936 r. mogą uzyskać legitymacje uprawniające do zniżek kolejowych oraz do nabycia biletów turystycznych na 1.000 i 2.500 km.

Jedynie przedstawienie dla dzieci

pod kier. Zofji Molińskiej, b. art. dram. teatru REDUTA.

Część I. Lalki. Część II. Wśród kwiatów. Część III. Taniec Marynarski

Reżyserja i tańce układu Zofji Molińskiej.

Bilety w cenie od 54 gr. sprzedaje kasa Filharmonii.

Zbrojenia poprawiły konjunkturę Gospodarka światowa nastawia się na potrzeby wojny

Instytut badania konjunktur gospodarczych w Berlinie ogłosił ostatnio sprawozdanie, omawiające sytuację gospodarki światowej w pierwszym kwartale r. b. Sprawozdanie stwierdza znaczną poprawę w konjunkturze gospodarki światowej. Wzrost prywatnej działalności inwestycyjnej uległ wydatnemu wzmoczeniu i wraz ze wzrostem dochodów rozpoczyna się przyspieszony proces zwiększania spożycia. Czynniki poprawy są w dużej mierze wydatki na zbrojenia, stając się dla konjunktury bardzo ważnym momentem wzrostu produkcji.

Z drugiej strony wzrost zapotrzebowania ze strony państw przemysłowych staje się czynnikiem poprawy w krajach agrarnych. Ten wzrost zapotrzebowania na artykuły rolne ze strony przemysłu powoduje również utrzymanie się mocnej tendencji cen na te artykuły, pomimo zwiększenia produkcji. Poszczególne zakłócenia, jak np. skutki sankcji posiadają tylko minimalny wpływ na całokształt sytuacji.

We Włoszech potrzeby wojny spowodowały całkowitą przebudowę systemu gospodarczego

Upaństwowienie części aparatu produkcyjnego i kredytowego doprowadziło do utrzymywania cen na pewnym poziomie, chroniąc jednocześnie konsumpcję przed powikłaniami. Przedsiębiorstwa przemysłu zbrojeń pracują przy maksymalnym wyzyskaniu swych możliwości produkcyjnych. Niekorzystna jest natomiast sytuacja w dziedzinie eksportu, który odczuwa skutki sankcji. W Austrii i Czechosłowacji ożywienie opiera się w przeważającej mierze na zapotrzebowaniu przemysłu zbrojeń.

a częściowo na wzroście eksportu do niektórych państw europejskich.

W wielu krajach poważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego są elementy gospodarki wewnętrznej. Dotyczy to Stanów Zjednoczonych, gdzie konjunktura opiera się na inwestycjach i Anglii. Konjunktura w W. Brytanii opiera się

w znacznej mierze na inicjatywie prywatnej. Również i pozostałe państwa bloku sterlingowego notują dalszą poprawę konjunktury zarówno na rynku wewnętrznym, jak i w eksporcie. Dotyczy to Szwecji, Finlandii i Norwegii. Wydatna poprawa nastąpiła również w Belgii i Japonii.

W Niemczech sytuacja kształtuje się pod znakiem wzrostu zatrudnienia w przemyśle. Wartość produkcji waha się w granicach 5 miliardów marek miesięcznie, t. j. o przeszło pół milarda więcej, aniżeli w analogicznym okresie r. ub. Trudności nastroje w dalszym ciągu problem surowców, gdyż dotychczasowe usiłowania nie doprowadziły do całkowitej realizacji zagadnienia surowców zastępczych. W Jugosławii i Rumunii sytuacja kształtuje się korzystnie.

Również i w krajach surowcowych sytuacja uległa poprawie.

W Australii, Nowej Zelandii i Południowej Afryce pomyślna konjunktura zarysowała się w związku ze zwiększonym eksportem wełny. Kanada zwiększyła wywóz pszenicy naskutek redukcji eksportu tego produktu z Argentyny. W państwach Południowej Ameryki, a w szczególności w Brazylii i Chili wydatnemu zwiększeniu uległy obroty na rynku wewnętrznym, powodując bardzo pomyślną konjunkturę we wszystkich dziedzinach gospodarstwa.

Jedyny wyjątek stanowią kraje bloku złotego. Francja notuje co prawda wzrost produkcji przemysłowej, jednak obroty handlowe są nadal małe. Przemysł i handel odczuwają trudności na odcinku kredytowym, deficyt budżetowy jest wciąż duży, a sytuacja walutowa niepokojąca. W gospodarce Szwajcarii i Holandii zarysowują się w dalszym ciągu przejawy depresji.

Trudności dewizowe farbiarzy

Dostawcy zagranicznych barwników nie przyjmują zapłaty w złotych

Doroczne walne zebranie właścicieli farbiarń zarobkowych omawiało m. in. sytuację w tej branży, która, w stosunku do roku ub. uległa na wszystkich odcinkach pogorszeniu. Przyczyniła się do tego m. in. nowelizacja podatku obrotowego, która we włókiennictwie obniżyła stawkę, natomiast w przemyśle zarobkowym podwyższyła ją do 3 proc. Stawka ta dla przemysłu zarobkowego a szczególnie farbiarskiego, jest niewspółmiernie wysoka. Nowela ta ustawowo uprzywilejowała producentów ciążących ku anonimowości, którzy ze względów ekonomicznych na to nie zaszli, a którzy wprowadzają na rynek niezdrowe metody konkurencyjne.

Zebranie upoważniło władze związku do wszczęcia akcji w min. przemysłu i handlu oraz skarbu w sprawie zmniejszenia podatku i rozciągnięcia jednej stawki dla wszystkich farbiarzy. Kryzys w farbiarstwie wiąże się również i z niemożnością zwalczania szkodliwej konkurencji pomiędzy producentami, a próby na tym odcinku zawiodły.

Ostatnim, nowym czynnikiem który wywołał poważne trudności w przemyśle farbiarskim — są ograniczenia dewizowe. Żaden z działów włókiennictwa za robkowego nie jest tak związany z zagranicą, jak farbiarstwo, poważnie uzależnione od zagranicznych dostawców barwników oraz ekstraktów. Po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych, agenci wysunęli w stosunku do

odbiorców nowe warunki sprzedaży. Większa część agentów (przeważnie firmy szwajcarskie i francuskie) wogóle nie spragnie barwników za złote, domagając się zapłaty w dewizach, pozostali zgadzają się na zapłatę w złotych gotówką zgóry. Dotychczas farbiarze nabywali barwniki na kredyt otwarty do

30 dni, poczem pokrywali należność weksłami. Obostrzenia te są przy obecnej wypłacalności klientów farbiarskiej bardzo poważnym ciosem dla tego działu przemysłu.

Walne zebranie dokonało wyboru władz, przy czym prezesem związku został ponownie p. Maks König.

O dewaluacji — niema mowy

Oświadczenie prezesa sen. Haimana-Jareckiego

Wczoraj o godz. 6-ej wiecz. odbyło się walne zebranie członków zw. przem. włók. w P. P. Zebranie zajął prezes sen. Al. Haiman - Jarecki, poczem po objęciu przewodnictwa przez dr. Br. Biedermana szereg wyjaśnień i uzupełnień do sprawozdania złożył dyrektor związku dr. H. Berkowicz.

Po krótkiej dyskusji przyjęto sprawozdanie zarządu, komisji rewizyjnej, bilans i preliminarz budżetowy.

W toku dyskusji z wielu stron zwracano się pod adresem zarządu, interpelując o pogląd zarządu na ewentualną dewaluację złotego.

W imieniu zarządu prezes sen. Haiman - Jarecki oświadczył, że wobec katarygicznych uroczystych w tej mierze zapewnień w-

ceprezjera Kwiatkowskiego o dewaluacji mowy być nie może.

Zarząd związku powołano bez zmian w dotychczasowym składzie, upoważniając go do poczynienia pewnych zmian w budżecie.

Wahania kursów

na giełdach krajowych

W dniu wczorajszym popyt na papiery wartościowe uległ znowu zwiększeniu przy tendencji mocniejszej. Dla akcji Banku Polskiego tendencja była nieco słabsza. 7 proc. pożyczka stabilizacyjna, która ostatnio objawiała tendencję słabszą, wczoraj zwyżkowała o 75 punktów, dochodząc do 62,75 w placeniu, 63 w żądaniu. Akcje Banku Polskiego zaś uległy w dniu wczorajszym zniżce o 100 punktów. Inne akcje na giełdzie warszawskiej posiadały tendencję b. mocną

W obrotach prywatnych notowano papiery wartościowe: 5 proc. łódzkie listy zastawne serii X K. 47,50 w placeniu, 48,50 w żądaniu, 3 proc. premijowa pożyczka inwestycyjna II emisji — 64 — 64,50, 4 proc. pożyczka dolarowa — 48 — 49, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 62,75 — 63, Bank Polski — 100 — 101, 3 proc. pożyczka budowlana 23 — 25, 4 proc. pożyczka inwestycyjna — 48 — 49.

Obroty na rynku prywatnym papierami wartościowymi cokolwiek zwiększone przy tendencji mocniejszej dla 5 proc. łódzkich listów zastawnych serii X K., 3 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej II emisji, 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej oraz 4 proc. pożyczki dolarowej. Dla akcji Banku Polskiego tendencja była słabsza, 5 proc. łódzkie listy zastawne serii X K., 3 proc. premijowa pożyczka inwestycyjna II emisji oraz 4 proc. pożyczka dolarowa uległy zwyżce po 50 punktów, a 7 proc. pożyczka stabilizacyjna zwyżkowała o 75 punktów. Pozostałe papiery wartościowe kursów swoich nie zmieniły.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula gieldy warszawskiej

Wczoraj notowano nast. dewizy, które zawierały transakcje pomiędzy bankami dewizowymi a Bankiem Polskim.

DEWIZY:

Belgia — 90,30 (plus 10), Holandia — 360,70 (plus 10), Londyn — 26,39 (— 2), N. Jork — czek 5,30 i trzy ósme w placeniu, 5,32 i siedem ósmych w żądaniu, N. Jork — kabel 5,31 i siedem ósmych, Paryż — 35,01, Praga — 21,99 (plus 3), Sztokholm 136,10 (— 10), Zurych 172,70 (— 38), Hiszpania 72,58. Tendencja niejednolita.

AKCJE:

Bank Polski — 101,00 w placeniu 101,50 w żądaniu (— 50), Cukier — 27,75 w placeniu, 28,50 w żądaniu, węgiel — 14,20 w placeniu, 14,50 w żądaniu (plus 45), Lillpop — 10,40 (plus 15), Modrzejów — 5,25, Norblin — 48,00 (plus 200), Starachowice — 35,50 (plus 50), Haberbusch — 42,00 (plus 200).

Tendencja dla akcji nadal mocniejsza, z wyjątkiem akcji Banku Polskiego, które zniżkowały o 50 punktów.

PAPIERY PROCENTOWE:

3 proc. premijowa pożyczka inwestycyjna II emisji — 65,25 (plus 25), 5 proc. pożyczka konwersyjna 54,50, 6 proc. pożyczka dolarowa — 77,55, 4 proc. pożyczka dolarowa — 48 w placeniu, 48,50 w żądaniu, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 62,75 — 63,50 (plus 75), 4 i pół proc. poznańskiego ziemstwa krajowego serii I. — 38,50, 8 proc. przemysłu polskiego — 90,00 w placeniu, 90,50 w żądaniu, 4 i pół proc. ziemskie — 44,00, 5 proc. II-ty zastawne m. Warszawy — 53,00 (plus 50).

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy wem w Łodzi notowano:

	Tranz.	Sprzed.	Kupno
Inwest. 1 em.	65.00	64.00	
Inwest. 2 em.	65.50	64.75	
Dolarówka	48.50	47.50	
Stabilizacyjna	62.75	62.25	
Bank Polski	101.00	100.00	
Tendencja utrzymana.			

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 11,62, maj 11,52, czerwiec — 11,32, lipiec 11,32, sierpień 10,93, wrzesień 10,71, październik 10,24, listopad 10,21, grudzień 10,25, styczeń 10,27, luty 10,28, marzec 10,29.

LIVERPOOL

Loco 6,43, maj 6,12, czerwiec 6,02, lipiec 5,94, sierpień 5,81, wrzesień — 5,69, październik 5,60, listopad 5,58, grudzień 5,52, styczeń 5,52, luty 5,52, marzec 5,52, kwiecień 5,52, maj 5,52, czerwiec 5,49, lipiec 5,37.

Egipska: loco 8,94, maj 8,78, lipiec 8,54, październik 8,46, listopad 8,32, styczeń 8,21, marzec 8,16, maj 8,16.

Upper: loco 7,32, maj 7,03, lipiec — 7,02, październik 6,62, listopad 6,61, styczeń 6,58, marzec 6,58, maj 6,58.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: maj 14,85, lipiec — 14,84, listopad 14,88, styczeń — 14,76. Ashmonni: czerwiec 12,76, sierpień 12,56, październik 12,11, grudzień — 11,97, luty 11,93.

Nowe władze

Stow. Kupeców Surowców

W stowarzyszeniu kupeców surowców i półfabrykatów włókienniczych odbyło się ogólne doroczne zebranie członków.

Po omówieniu szeregu spraw zawo- dowych dokonano wyborów nowych władz stowarzyszenia. Do zarządu wybrani zostali pp.: N. Ryba — prezes, A. L. Apt — wiceprezes, S. Powodowski — sekretarz, I. Lewi — skarbnik oraz M. Elbaum, I. Karnowski, Ch. Krauskopf, M. Epstein. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: M. Muńczyk, A. Krakowski i N. Sternheim.

7- lub 5 pokojowe

mieszkanie na II piętrze do wynajęcia.

UL. PIOTRKOWSKA 125

Dozorca wskaze

Nowa plaża hurtowni w Poznaniu

Jak się dowiadujemy, firma LEON FISZMAN W POZNANIU,

hurtownia towarów włókienniczych, ogłosiła niewypłacalność.

Stan zadłużenia powyższej firmy wynosi 100 tysięcy złotych. Poszkodowani są prawie wyłącznie hurtownicy bawelniani i wełniani łódzcy oraz przemysł łódzki.

Pomiędzy niewypłacalną firmą a wierzycielami toczą się pertraktacje nad warunkami układu.

Wełna zwyżkuje

W dniu 5 b. m. otwarta została w Londynie seria aukcji wełny kołnjalnej. Otwarcie nastąpiło przy mocnej tendencji cen na wełnę, co zrozumiale jest, wobec wydatnej redukcji zapasów tego surowca na świecie. Sprzedaż tych zapasów zaobserwować się dał nie tylko u przetwórców ale i w handlu i u producentów. Wystarczy zaznaczyć dla orientacji, że zapasy wełny w Londynie w okresie ostatnich miesięcy b. r. utrzymywały się w granicach około 40 milionów lbs., t. j. spadły w ciągu roku o blisko 20 milionów lbs.

Termin zamknięcia aukcji przewidywany jest na 15 maja. Ogółem wystawiono na sprzedaż ok. 92.000 bel wełny.

Liczba robotników i obrót — podstawą reformy świadectw przemysłowych

Na terenie samorządu gospodarczego toczą się w dalszym ciągu prace związane z kwestją reformy świadectw przemysłowych.

Ankieta rozpisana w tej sprawie opiera się w dużej mierze na materiałach i uwagach izby przem.-handlowej w Łodzi.

Okólnik wydany ostatnio przez min. skarbu, a zezwalający na dodatkowe zatrudnienie robotników bez wydatniejszych zmian w kategorii świadectw przemysłowych, stepił nieco dotychczasowe, bardzo jaskrawe wady taryfy patentów.

Obecnie, zdaniem samorządu gospodarczego, szłoby o przeprowadzenie reformy taryfy patentów dla handlu oraz dla przemysłu.

W zakresie patentów dla handlu wylania się przeświadczenie, że reforma winna pogłębić zasadę powiązania kategorii świadectwa przemysłowego z rozmiarami obrotu.

W przemyśle natomiast chodziło by o uelastycznienie taryfy patentów przez powiększenie liczby robotników w poszczególnej kategorii.

Jednocześnie należałoby przeprowadzić zmianę przepisów, na podstawie których przedsiębiorstwa przemysłowe z dniem 1 stycznia 1937 r. będą musiały wykupować odrębny patent dla swego zakładu hurtowej sprzedaży.

Wycieczki morskie.

Przez 7 Mórz

od 12. VI. do 3. VII. zł. 400.—

Londyn - Amsterdam

od 7 do 16 VII. zł. 210.—

STOLICE PAŃSTW BAŁTYCZKICH

od 12 do 20. VII. zł. 270.—

Fjordy Norwegii

od 19. VII. do 30 VII. zł. 330.—

SZTOKHOLM

od 23. VII. do 27. VII. zł. 90.—

Zapisy i informacje:
Wagons - Lits Cook
Piotrkowska 68

Śląsk — to potęga
Polski

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Austria bije Anglię 2:1 (2:0)

Obie bramki padły z podań najlepszego na boisku Sindelara

Obrona brytyjska zawiodła na całej linii

WIEDEN, 6. 5. (Tel. wł.). — Hugo Meisl miał nielada kłopot z zestawieniem jedenastki przeciwko reprezentacji Anglii. Dwa obozy, jeden wypowiadający się za eksperymentalnym składem, złożonym z młodych graczy, drugi, kruszący kopie w obronie starych internacjonalistów, walczyły zawzięcie już od miesiecy.

Hugo Meisl milczał. Milczał do ubiegłego tygodnia i wreszcie oświadczył: starzy reprezentanci plus kilku młodych, wybitnie utalentowanych. Tak się stało. Przeciwko Anglii stanął skład: Platzer, Sesta, Schman, Urbanek, Mock, Rausch, Geister, Stroch, Sindelar, Bican, Viertl.

Anglicy przyjechali w piętnastkę i też do ostatniej chwili nie było wiadomo, kogo wystawią. Zresztą byli pewni siebie i każdy skład uważali za wystarczający.

Stadion, na którym rozegrany miał być mecz, mógł pomieścić 80 tys. Już dwa dni przed meczem nie było w kasie biletów, a przekupnie zarabiali po kilkaset procent.

Każdy chciał ujrzeć spotkanie, które miało być odwetem za klęskę w Londynie (3:4), każdy chciał być świadkiem zmagania się dwóch wielkich systemów.

Hugo Meisl odniósł sukces, o jakim nie marzył. Anglicy zeszli z boiska pokonani, co ważniejsze, byli w pierwszej połowie zespołem słabszym, a i w

drugiej nie wiele brakowało, by wyjechali z większym bagażem bramek.

Takich owoce, jakie spotkały zasłużonego kapitana związkowego i niemniej zasłużonego kapitana drużyny, Sindelara, Wiedeń nie widział od czasów niepamiętnych.

Pierwsze minuty gry nie zwiastowały zwycięstwa austriaków. Choć atak wiedeński często gościł na polu karnym, a napastnicy bez trudu mijali obronę, wydawało się, że to chwilowe powodzenie. Austriacy zaczęli z trema, która kazala im iść na oślep na bramkę przeciwnika. Opanowali się jednak szybko, akeje nabrały celowości, a spokój Sindelera zdziałał cuda.

Austriacy przeważają. Viertl pięknie wypuszczony przez Sindelara omal nie zdobywa bramki już w pierwszych minutach. Anglicy są spokojni, a jedna z bomb ich lewego łącznika cudem omija bramkę.

Dwunasta minuta przynosi sensację. Sindelar wózkuję, gdzie naprzód, wysuwa Viertlowi ten chwyt podanie, biegnie skośnie w stronę bramki i przy ogłuszających okrzykach tłumów strzela w pełnym biegu.

Austria prowadzi 1:0. Widownia szaleje.

Anglicy rewanżują się atakiem. Iecz Platzer z trudem broni na korner, a w chwili potem chwyt ostrą bombę skrzydłowego. Wybijają piłkę,

którą stopuje Sindelar, znów dribluje skutecznie i wypuszcza tym razem Geistera. Razem idą na bramkę, robi się zamieszanie. Ktoś strzelił. Austria prowadzi 2:0.

Strzelił Geister prawie razem z Sindelarem.

Teraz Anglicy są zdeprymowani. Atak pracuje wspaniale, obrona zawodzi. Napastnicy austriaccy mijają ją bez trudu, pod bramką angielską ciągle ciasno. Zagrania Anglików w polu są wspaniałe. Stosują „W” z powodzeniem; Platzer ma wiele zatrudnienia. Mimo obustronnych wysiłków połowa upływa bez zmiany rezultatu.

Po przerwie, inicjatywę obejmują Anglicy. Grają teraz ostrzej i szybciej. Sędzia, belg Langenus, kilka razy przerywa grę. Sindelar zostaje ostro sfaulowany na polu karnym, publiczność krzyczy, ale gra toczy się dalej. W 11-ej minucie niebezpieczny atak Anglików, piłkę dostaje Cammell i strzela skośnie w róg. 2:1!

Anglicy atakują ciągle, ale sporadyczne wypadki austriaków są dalej niebezpieczne, tembardziej, że obrona angielska popełnia rażące błędy. Napad austriacki spuchł nieco, gra traci na szybkości, ale dalej jest wspaniała. Anglicy mają więcej z gry, ale tyły wiedeńskie są na stanowisku. Mecz kończy się zwycięstwem Austrii.

Duże zainteresowanie mistrzostwami juniorów

Jak już donosiliśmy, w drugiej połowie maja rozpoczyna się w Łodzi piłkarskie mistrzostwa juniorów. Termin zgłoszeń upływa w dniu 12 maja.

Mistrzostwa juniorów cieszą się wielkim zainteresowaniem klubów łódzkich i pewny już jest udział następujących drużyn: LKS, LTSG, U-Touring, Widzew, Hakoah, Bar Kochba, Wima i WKS.

Łódzianin wygrał zawody w Anglii

Co roku, studenci wyższej szkoły technicznej w Bradfordzie (Anglia), biorą udział w wielkich zawodach sportowych na Horsfall Playing Field w Bradfordzie.

W tym roku zawody te zgromadziły na starcie reprezentantów poszczególnych fakultetów aż 9 narodowości: Danij, Polski, Bułgarij, Chin, Grecji, Francji, Niemiec i Anglii.

W szeregach konkurencji, między innymi, pierwsze miejsce w skoku wdał, zajął polak, łódzianin Paweł Liliencfeld, uzyskując wynik 5,36 mtr.

SZTUCZNY SYSTEM CZY NATURALNA PAMIĘĆ

Niezdolność do skupienia się jest pierwszym objawem nerwowego wyczerpania. Należy więc przeciwdziałać nerwowemu wyczerpaniu przy pracy, przez doprowadzenie do organizmu substancji działających odżywczo na komórki nerwowe. Substancje takie stanowią między innymi lecytyna zawarta w Ovomaltynie Dra Wandera. Ovomaltyna zawiera w skoncentrowanej formie najsłabsze składniki odżywcze i witaminy potrzebne do utrzymania zdrowia na odpowiednim poziomie. Jeśli zdołamy tedy przy Ovomaltynie zapobiec nerwowemu wyczerpaniu w czasie pracy umysłowej, potrafiemy się również skupić a tem samem nie będziemy musieli uciekać się do sztucznych i szkodliwych systemów zapamiętywania. Filizanka Ovomaltyna na śniadanie lub kolację zastąpi z dobrym skutkiem mnemotechnikę.



Kładę typ urody wymaga innego odierania nuda. Niezrównany puder 5 Fleurs, uwzględnia wszystkie odcienie

Pijak - awanturnik

spowodował kilkunastominutową przerwę w komunikacji tramwajowej

Wczoraj około godz. 7-ej wieczorem przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja wydarzył się wypadek, który spowodował kilkunastominutową przerwę w komunikacji tramwajowej.

Na przystanku przy ul. Andrzeja

NAJTAŃSZE WYCIECZKI

— DO —

PALESTYNY

WYCIECZKI MORSKIE

LONDYN — AMSTERDAM

7/7 — 16/7 od zł. 210.—

Wycieczka do WIEDNIA

Odjazd 8/5 Zł. 75.—

Do Wiednia i Budapesztu

Odjazd 8-go maja — Zł. 112.—

— O —

PRZEDSTAWICIELSTWO

„INTOURIST'A”

Union - Lloyd

PIOTRKOWSKA 42. TEL. 107-87

DOBRA NOWINA DLA PAŃ

Przed niedawnym czasem Paryż zaalarmował cały świat odkryciem naukowcem d-ra Alfreda Curie. Wykazał on doświadczenia zbawienne działanie pierwiastków radu i toru na skórę ludzką.

Doniosłe to odkrycie naukowe wykorzystano niezwłocznie na Zachodzie dla przemysłu kosmetycznego, wprowadzając oba ciała promieniotwórcze do kremu i pudru pod nazwą Tho-Radia.

Krem i puder Tho-Radia, sporządzone ściśle według przepisów d-ra Alfreda Curie, działają na skórę niezwykle odżywczo, przyspieszają regenerację tkanek, nadają prężność tkanom zwiotczałym, podnosząc urodę w sposób nad wyraz szybki.

Zapewne uczeszą się nasze Panie, że te radości środki ukazały się już w Polsce i zechcą korzystać z ich dobroczynnego działania.

Uroda jest darem zbyt cennym, by nie zainteresować się tymi rewelacyjnymi kosmetykami.

ODCZYT PROF. LIPiŃSKIEGO

Staraniem Łódzkiego Stow. Techników oraz Stow. Ekonomistów Pol. w Łodzi w piątek, dnia 8 marca b. r. o godzinie 20-ej w sali Łódzkiego Stow. Techników prof. Edward Lipiński dyrektor Instytutu Badania Konjunktur G. Spodarczych i Cen wygłosi odczyt p. t. „Przyczyny i skutki ograniczeń dewizowych”.

Osoby, które członkowie Stow. Techników i Ekonomistów Pol. pragnęłyby wprowadzić na ten odczyt, muszą być uprzednio przynajmniej na jeden dzień przed odczytem zgłoszone w sekretarjacie Stow. Techników i opłacać wejściowe w wysokości zł. 1.—

konduktor K. E. L. zwrócił się do pełniącego przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja służbę funkcyjarską policji, by usunął z wagonu jakiegoś pijaka, który nie chciał opuścić wagonu. Dopiero kilku policjantów wspólnym wysiłkiem wprowadziło awanturnika z tramwaju. Wsadzono go do dorożki i odwieziono do VII komisariatu policji. Został on osadzony w areszcie. Awanturnik jego tożsamość będzie odpowiadał za zakłócenie spokoju publicznego

Mistrz Seitz w Łodzi

Przejazdem do Moskwy na międzynarodowy turniej szachowy zatrzymał się na jeden dzień w Łodzi mistrz dr. Seitz. Dziś o godz. 16-ej rozegra dr. Seitz partję konsultacyjną z p. Frydmanem przeciwko parze: Appel — Regedziński.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Dla żydów białych z Przytyku zł. 10.—

Dla „Toz'u” w Łodzi 10.— M. F. Rodzice Józia R. na Dom Sierot (Zgierska 40) składają zł. 5.—

Na rzecz ofiar Przytyku zł. 25.— Z. B.

FILM GROZY I NIESAMOWITOSTCI

Przeprowadzona w szeregu krajów statystyka wykazała, że największym powodzeniem cieszyły się ostatnio t. zw. filmy niesamowite. Dzięki swym wybitnym walorom emocjonalnym nie tylko zyskały sobie popularność i wzięcie u publiczności, ale są przedmiotem żywego entuzjazmu najszerzych warstw kinomanów.

Ostatnio wyprodukowano nowy, wielki film niesamowity, w którym główną rolę odtwarza Borys Karloff, który występuje w podwójnej roli. Ma to być najlepsza z dotychczasowych kreacji znakomitego mistrza maski.

W BLASKU NEONÓW...

Nieznośny klekot maszyn do pisania. Stuk liczydeł. Zgrzyt maszyn, sumujących długie kolumny cyfr. Zmęczone oczy odwracają się na chwilę i błądzą po ścianie, zatrzymując się na tarczy zegara...

Siódma się zbliża... Dobrze jest wybiec z dusznego biura na rzekie, chłodne powietrze.

Dokąd pójść? Co zobaczyć? Zielonemi, czerwonymi i niebieskimi błyskawicami plonie nazwisko Grace Moore. Jej film „Będziesz zawsze moja” to największa atrakcja.

Na ustach wszystkich jedno tylko imię: Grace Moore.

Premjera wkrótce w „Casinie”.

Sukcesy Jędrzejowskiej

Pobiła Krauss 6:1, 6:2

WIEDEN, 6. 5. (Tel. wł.). — Jędrzejowska uzyskuje dalsze cenne sukcesy. W grze pojedynczej pań pokonała najpierw Sass 6:0, 6:2, poczem w półfi-

nale Krauss, mistrzynię Austrii 6:1, 6:2.

W grze podwójnej — mieszanej wraz z włochem Taroni pobiła parę Bauer, Bacher 6:0, 6:0.

Polscy tenisiści wyjechali

na mecze z Węgrami i Austrią o puchar

W dniu wczorajszym tenisiści, wyznaczeni przez PZLT na mecze z Węgrami w Budapeszcie i Austrią w Wiedniu, wyjechali z Warszawy. Pod kierownictwem radcy Olcho-wicza pojechali: Hebda, Tłoczyński, Tarłowski i Witman.

Przed wyjazdem, radca Olchowicz odbył naradę z Prennem co do składu przeciwko austriakom w pucharze Davisa. Prenn jest zdania, że w singlu powinni wystąpić Hebda i Tłoczyński.

Jeżeli chodzi o zestawienie dubla, to będzie to zależało od wyni-

ku pierwszego dnia. Gdyby austriacy wygrali oba single, gracie będą Tłoczyński — Hebda, gdyby stan brzmiał 1:1, zagra Tarłowski z Witmanem. Ostateczna decyzja zapadnie po meczu z węgry, gdzie wszyscy polacy gracie będą po jednym singlu i rozegrane zostaną dwa double. Prawdopodobnie, gdyby austriacy wystawili zamiast Bayrovskyego Matejkę, w singlu gracie będzie Tarłowski, ponieważ Hebda już dwukrotnie przegrał do Matejki

„Pierwszy krok tenisowy”

Wima urządza przedboje 28 czerwca

Jak wiadomo, sekcja tenisowa Wimy miała w tym roku zamiar zorganizować w Łodzi tenisowe mistrzostwa młodzików. Impreza ta, pod nazwą „Pierwszy krok tenisowy” odbyć się miała w dn. 28 i 29 czerwca przy udziale reprezentantów wszystkich okręgów polskich. Wima zwróciła się do PZLT o zatwierdzenie terminu i zgłosiła wniosek, aby w mistrzostwach brali udział jedynie mistrzowie i wicemistrzowie juniorów danego okręgu.

Wimy, związek wyjaśnił, że nie zamierza w tym roku przeprowadzić oficjalnych mistrzostw Polski, ale poprze inicjatywę klubu łódzkiego i p. t. i, aby okręgi wydelegowały do Łodzi po dwóch najlepszych juniorów.

Przedboje do „Pierwszego kroku tenisowego” rozpoczną się w Łodzi w dniu 28 czerwca.

Mistrzostwa będą dostępne dla młodzieży szkolnej, a także chłopców od zbierania piłek.

W odpowiedzi na propozycję

DZWIĘKOWE KINO
PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Jedynie kino dźwiękowe
w ogrodzie
RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Najpiękniejszy film, najsłodszej gwiazdy świata. Arcydzieło pełne miłości i poświęcenia, owiane czarem wiosnianej

Shirley Temple w filmie **„Mały Pułkownik”**Pocz. o 4, w niedz. o 12. — Następny program: „Peter Ibbetson” w roli głównej Gary Cooper.
Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe 70 gr.**ORŁOW**

Głośna, popularna operetka filmowa produkcji wiedeńskiej, reż. MARXA NEUFELDA.

Mówiony i śpiewany po niemiecku.

W rolach głównych: LIANA HAID i IWAN PETROWICZ

Początek w dni powsz. o 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Ogłoszenia drobne**Nauka i wychowanie**

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcji jęz. niemieckiego i rosyjskiego. Ceny przystępne. Tel. 230-85, do 10 r. i od 20 — 21-ej.

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Złatwia wszelką korespondencję. 4-8. Piotrkowska 24, m. 7.

Kupno i sprzedaż.

POSZUKUJE SIĘ inwentarza, ewentualnie częściowego, do pensjonatu. Oferty do admin. sub. „Inwentarz”.

KOSMETYCZNE aparaty: parówkę francuską i inne, również częściowe urządzenie okazujecie sprzedam. Dzwonić 138-76.

MODELE nowoczesnych mebli w dużym wyborze na składzie przy fabryce poleca Mechaniczna Fabryka Mebli M. Besser, Śródmiejska 54. Ceny niskie.

Różne

BIURO przepisów na maszynie Eljasz Traube, Śródmiejska 7. Tamże gruntowna nauka niemieckiego.

NOWOCZESNE metody szybkiego odnawiania sufitów i ścian malowanych lub tapetowanych sposobem sucha — chemicznym. Tel. 194-59. 1690-2

JEDWAB do trąbienia i snucia przyjmuje Hellman i Birke, Targowa 57, tel. 133-22. 1660-3

ZGUBIONO kwit kaucyjny E-lektrowni Łódzkiej za Nr. 106001 na zł. 100.— na nazw. Isaj Gutman, Brzeźna 3.

Posady

PRZEDSTAWICIELSTWO znanej fabryki wiórów stalowych do podłóg poszukuje akwizytorów, odwiedzających sklepy spożywcze, żelazne, drogerie. Oferty sub. „Wióry”.

RUTYNOWANA buchalterka, korespondentka z wieloletnią praktyką, posiadająca pierwszorzędną referencję, poszukuje posady. Sub. „Siła energiczna” 702-4

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, wyremontowany. Śródmiejska 39, front II p. m. 9, telefon.

POKÓJ umebl. frontowy 1 piętro do odnawiania przy ul. Cegielnianej 4, m. 3. Tel. 134-72.

POKÓJ słoneczny, umeblowany, przy chrześcijańskiej, kulturalnej rodzinie do wynajęcia. Gdańska 87, m. 7. Informacje godz. 15-17.

Ogłoszenie.

Przepraszam każdego przed nabywaniem weksli moich bądź to z podpisem moim jako wystawcy lub też zyranta — jako nieważne. Zostały one bowiem przezemnie częścią zagubione, częścią nieprawnie zatrzymane. Weksli tych płacić nie będę.

Henoch Frid
Łódź, ul. Nowo-Zarzewska 2**DRUGIE OGŁOSZENIE.**Zarząd Spółki Akcyjnej
Przemysł Wełniany S. Barciński i S-ka w Łodzi
zawiadamia, że dnia 22 maja 1936 roku o godzinie 17-ej w biurze Zarządu Spółki w Łodzi przy ul. Tylniej Nr. 6 odbędzie się zwyczajne
Walne Zgromadzenie

Akcjonariuszów Spółki z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu Spółki z czynności za rok operacyjny 1935, przedstawienie bilansu na dzień 31 grudnia 1935 oraz rachunku zysków i strat za rok 1935.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Zatwierdzenie Sprawozdania bilansu i rachunku zysków i strat oraz udzielenie absolutorium Zarządowi Spółki.
4. Wybór członków Zarządu w miejsce ustępujących oraz wybór członków Komisji Rewizyjnej.
5. Uchwała w sprawie wynagrodzenia dyrektorów zarządzających i członków Zarządu na rok 1936 oraz Komisji Rewizyjnej za rok 1935.
6. Wnioski pp. Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący przyjąć udział w Zgromadzeniu, powinni złożyć swoje akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki co najmniej 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia.

**Kupujcie
z I-go źródła****Wielki wybór:**

Wózków dziecięcych	Łóżek komodowych
Łóżek metalowych	WYŁMACZEK
MATERACJY wysielanych	marki „Rubber”
MATERACJY sprężyn.	LODÓWEK
„Patent”	LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ŁÓZEK polowych	ROWERÓW i drewn.
w fabrycznym „DOBROPOL”	Łódź, Piotrkowska 73
— składanie —	w podwórzu. —

Stefania Babad

wykwalifikowana pielęgniarka

wykonuje wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.

Piotrkowska 37, m. 11.
Tel. 230-85.**Prywatna PRZYCHODNIA
WENEROLOGICZNA**

chor. skórne i weneryczne

przyjm.: 8 r.—9 w., w niedz. 9—1 pp.

Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med.

Rachela Lewichoroby dzieci
powróciła

Śródmiejska 27, tel. 142-77

**KINO TEATR
METRO**
PRZEJAZD 2
Dziś pocz. o 4

Dziś i dni następnych!

Najwznioślejszy film świata, odznaczony w Europie i Ameryce 16 złotymi medalami

Oskarżam Cię, Matko!...

(La Maternelle)

Tylko jeden raz geniusz ludzki zdobyć się może na stworzenie takiego arcydzieła.
W rol. gł.: MADELEINE RENAUD i PAULETTE FLAMBERT

**KINO TEATR
MIRAZ**
11 LISTOPADA 16
Dziś pocz. o 4

Dziś i dni następnych!

Pierwszy film produkcji krajowej w języku żydowskim

Monumentalny dramat z życia żydowskiego, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia z czasów wojny światowej

AL CHETH (Za grzechy)

Scenariusz wybitnego dramaturga J. M. Nejmana.

W rol. gł.: A. Morewski, Sz. Dżigan, J. Szumacher, Klara Segalowicz. Nadprogram: Kronika Pata

**Kino-Teatr
„SZTUKA”**
Kopernika 16. Tel. 140-72
Dziś i dni następnych!

„KATARZYŃKA”

Najlepsza i najweselsza komedia muzyczna

Franciszka Gaal

Przebojowe piosenki. — Koncertowa gra.

Następny program: „Zapomniany Człowiek”. W roli głównej: Wallace Berry i Jackie Coogan.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrový 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1,30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubiny 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rwla” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redakcja: Stanisław Kozłowski. Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101